# Kurier Szczeciński

ŚRODA, 16 LUTEGO 1972 ROKU
WYD. A B

26.V.1945 NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD

Nr 40 (8528) Rok założenia 1945 Cena 50 groszy


BIBLIOTEKA PUBLICZNA w Szczecinie

## Zakończenie V kadencji Sejmu PRL

WARSZAWA PAP. Zgodnie z uchwaloną w ub. roku przez Sejm ustawą konstytucyjną — 15 bm. zakończyła się V kadencja Sejmu wybranego 1 czerwca 1969 r.

## POSIEDZENIE Biura Politycznego KC PZPR

WARSZAWA PAP. Na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR 15 bm. rozpatrzono program przedsięwzięć w górnictwie węgla kamiennego, zakładający stopniowe eliminowanie — w latach 1972—75 — pracy w niedziele załóg zatrudnionych w kopalniach na dole.

**REALIZACJA tego programu winna się odbywać w warunkach pełnego zabezpieczenia planowanego zwiększenia wydobycia węgla, dalszego wysokiego tempa wzrostu wydajności pracy, przy równoczesnym zapewnionym w planie wzroście płac.**

**Biuro Polityczne, akceptując kierunki tych zamierzeń, podkreśliło konieczność dalszego wdrażania w górnictwie węglowym najnowocześniejszych środków technicznych, stosowania najbardziej przodującej technologii i organizacji pracy oraz zabezpieczenia napływu do górnictwa nowych pracowników.**

O KROK OD TRAGEDII

## WOPR-owcy uratowali 12-letniego chłopca

PRZED kilkunastu dniami sygnalizowaliśmy o niebezpiecznych zabawach dzieci na zamarzniętej powierzchni Odry. Wczoraj zabawa taka omal nie zakończyła się tragicznie.

**Około godz. 17 na Odrze — na wysokości nabrzeża Huk — 100 m. od brzegu, po przepłynięciu statku „Bieszczady" oderwała się wskutek falowania wody kra, na której przebywał 12-letni Leszek Gromek, mieszkaniec ul. Kolskiej. Na pomoc krzyczącemu rozpaczliwie dziecku pospieszyła drużyna WOPR z holownika „Cyklop". Akcję ratowniczą, zakończoną uratowaniem chłopca, prowadził kierownik drużyny Adam Sikorski. Na marginesie tego wydarzenia, jeszcze raz przypominamy rodzicom o bezwzględnym zwracaniu uwagi na zabawy dzieci!** (ap)

Prezydent Ibarra na emigracji

# Zamach stanu w Ekwadorze

## Armia przejęła władzę

**MEKSYK PAP. W nocy z wtorku na środę dokonano w Ekwadorze bezkrwawego zamachu stanu, w wyniku którego prezydent Jose Velasco Ibarra został obalony. Władzę przejęła armia. Agencje prasowe, powołując się na dobrze poinformowane źródła w Quito donoszą, że nowym szefem państwa zostanie prawdopodobnie gen. Guillermo Rodriguez Lara, który dotychczas zajmował stanowisko naczelnego dowódcy armii.**

EKWADORSKIE źródła wojskowe poinformowały, że obalony prezydent Velasco Ibarra opuścił terytorium Ekwadoru na pokładzie samolotu wojskowego. Nie wiadomo, dokąd się udał. Agencje wysuwają przypuszczenie, że mógł wyjechać do Panamy, Argentyny, Kolumbii lub Wenezueli, gdzie ubiegać się będzie o azyl.

ZAMACHU STANU dokonano w chwili, gdy dobiegały końca czterodniowe uroczystości karnawałowe. Prezydent Velasco Ibarra opuścił we wtorek wieczorem Quito, udając się do swej rezydencji w Guayaquil, gdzie miał wygłosić przemówienie do narodu. Pałac prezydencki został jednak otoczony przez oddziały wojska, a prezydenta osadzono w areszcie domowym.

O godz. 23 czasu lokalnego w siedzibie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zebrali się ministrowie rządu Velasco Ibarry, aby omówić sytuację. W tym samym czasie w Ministerstwie Obrony Narodowej odbyło się posiedzenie naczelnego dowództwa sił zbrojnych. Z dalszych doniesień wynika, że władza przeszła w ręce junty wojskowej, która zezwoliła obalonemu prezydentowi opuścić terytorium Ekwadoru.

**VELASCO IBARRA dominował na scenie politycznej kraju przez 30 lat. Czterokrotnie pozbawiany był władzy w wyniku wojskowych zamachów stanu. Prawnik z zawodu, po raz pierwszy wybrany został prezydentem w roku 1934, jednakże tylko raz i jako jedyny prezydent Ekwadoru sprawował rządy przez pełną kadencję (1952—1956).**

**Rządy Velasco Ibarry charakteryzowały się trudną sytuacją wewnętrzną kraju i przebiegały w atmosferze napięć społecznych. Gospodarkę Ekwadoru cechował wzrost kosztów utrzymania, wysokie bezrobocie, deficyt bilansu handlowego i płatniczego. W roku 1970 po długotrwałym strajku studentów i zaostrzeniu się konfliktu między rządem a parlamentem na tle wprowadzenia nowych podatków, prezydent Ibarra przy poparciu armii unieważnił konstytucję i przejął pełnię władzy ustawodawczej i wykonawczej.**

## Konsultacje wojskowe Francja—NRF

PARYŻ PAP. W środę spotykają się w Paryżu na konsultacjach wojskowych: zachodnioniemiecki minister obrony Helmut Schmidt i francuski minister obrony Michel Debre. Są to regularne spotkania w ramach współpracy wojskowej obu państw.

## Śmiertelne ofiary karnawału

MEKSYK PAP. Tragiczne były ostatnie dni karnawału w Meksyku. W dniach od 11 do 15 lutego podczas hucznych zabaw ulicznych w różnych miastach zginęło 7 osób, a przeszło 1 000 zostało rannych.

## KLUB MILIARDERÓW

W „KLUBIE MILIARDERÓW" nie możemy się oczywiście obejść bez szczecińskiej „DANY". Ten zakład odzieżowy to prawdziwy potentat w skali kraju gdy chodzi o ubiory dziewczęce. Ładne i gustowne wzory produkowanych tu sukienek cieszą się dużym popytem nie tylko u szczecinian.

**Obecnie ZPO „Dana" zobowiązały się wyprodukować dodatkowo ubiory dziewczęce wartości 5 mln zł. Zaoferują one handlowcom bardzo efektowne sukienki z krajowej krempliny, która ani fakturą ani kolorami nie ustępuje importowanej. Szczególnie ładne są sukieneczki letnie wykonane z dwukolorowej krempliny, np. karczek z tkaniny w kolorze łososiowym, a pozostała część sukienki w brązowym.** (zdan)

NA ZDJĘCIU: nowe wzory sukienek z krajowej krempliny.

Foto: Al. Wituszyński

KIEDY WIDEOMAGNETOFONY?

## Najbliższe lata polskiej TV pod znakiem II programu i barwnych emisji

**WARSZAWA PAP. Problemy rozwoju drugiego programu TV i telewizji kolorowej były 15 b m. tematem posiedzenia Rady Programowej Radia i Telewizji, któremu przewodniczył Włodzimierz Sokorski.**

DRUGI PROGRAM TV nadawany jest już od blisko półtora roku i dociera obecnie do siedmiu miast wojewódzkich. Może go odbierać blisko 40 procent ogólnej liczby telewidzów. Do 1975 r. w zasięgu drugiego programu znajdą się wszystkie miasta wojewódzkie.

**UCZESTNICY narady wskazywali na potrzebę większej troski o atrakcyjność pozycji, emitowanych w drugim programie.**

**Najbliższe lata stać będą w polskiej telewizji pod znakiem znacznego rozwoju emisji programów kolorowych. Obecnie TVP nadaje w kolorze około 8 godzin tygodniowo. Po uzupełnieniu wyposażenia i zwiększeniu zakupu filmów, istnieje możliwość nadawania jeszcze w tym roku „koloru" na antenie TV 16 godzin tygodniowo.**

**Jedną z przeszkód w rozwoju programów kolorowych jest odczuwany dotkliwie brak taśmy barwnej zarówno filmowej, jak też magnetycznej, które obecnie importujemy. Istnieje pilna potrzeba podjęcia krajowej produkcji tego rodzaju taśm. W toku obrad przyjęto projekt powołania obu zespołów. Pierwszy z nich zajmie się opracowaniem nowej koncepcji drugiego programu TV, a także wniosków organizacyjnych. Zadaniem drugiego zespołu będzie przygotowanie wniosków w sprawie telewizji kolorowej. Rada zaleciła podjęcie prac, wiążących się z uruchomieniem w Polsce produkcji wideomagnetofonów taśmowych i kasetowych. Jeszcze w tym roku ukaże się na rynku kilkaset tego rodzaju urządzeń, które zapowiadają prawdziwy przełom w upowszechnieniu i wykorzystaniu programów oświatowych i szkolnych, nadawanych obecnie przez telewizję.**

TYLKO MINUTA CZYTANIA

## Nie słomiany zapał...

*POWIADAJĄ, ŻE POLAKÓW CHARAKTERYZUJE emocjonalność i... słomiany zapał. Czy tak jest w istocie? Czy o wszystkich naszych poczynaniach decyduje jednorazowy zryw? Zastanówmy się.*

**Gdy zapadły decyzje o tak szybkiej, jak to tylko możliwe, odbudowie Zamku Warszawskiego — symbolizującego przecież to co serca każdego Polaka, jego patriotycznej dumie najcenniejsze — natychmiast zaczęły padać deklaracje pomocy ze strony całego społeczeństwa. Ofiarność ta przybrała od samego początku dowody wzruszające.**

**Piękne przykłady ofiarności w tej akcji dało też społeczeństwo Szczecina. „Kryształowa latarnia" zapełniła się kwotami składanymi zarówno przez poszczególnych obywateli jak też środowiska, przedstawicieli poszczególnych branż. Łącząc się w tym patriotycznym geście z całym narodem szczecinianie podkreślili swą ofiarność jeszcze jednym dowodem — datkami na Zamek Książąt Pomorskich. Pragniemy by Zamek ten — symbol związku tych ziem z Macierzą — mógł jeszcze pełniej służyć kulturze Pomorza Zachodniego. Na apel Towarzystwa Przyjaciół Szczecina w ub. roku zebrano ponad pół miliona złotych z przeznaczeniem pieniędzy na budowę w Zamku organów, na wyposażenie jego sal gdy tylko zakończy się odbudowa całego obiektu. Również i w tym roku zainteresowanie przebiegiem prac restauracyjnych na Zamku Książąt Pomorskich nie słabnie. Płyną nowe deklaracje pieniężne. A przecież zbliża się termin otwarcia nowego obiektu tak potrzebnemu Szczecinowi — Muzeum Miasta, w nim również znajdą się eksponaty podarowane tej placówce przez obywateli grodu Gryfa.**

*Zamek Królewski, Zamek Książąt Pomorskich, Muzeum Historyczne Miasta Szczecina — ogniwa łańcucha ofiarności, konsekwentnej społecznej postawy to cechy charakteryzujące nas wszystkich. (ru)*

## Kto po Sellasje?

WEDŁUG doniesień prasy zachodniej, **cesarz Etiopii, Hajle Sellasje, podjął już decyzję w sprawie sukcesji swego tronu.** 79-letni monarcha obawia się, że gdyby władza w kraju miała przejść w ręce 55-letniego księcia Asfa Wossen, powstała by groźba zawieszenia wszystkich reform, będących dziełem obecnego władcy Etiopii. Powiązany z reakcyjnymi kołami wielkich właścicieli ziemskich, książe Wossen uchodzi za wroga umiarkowanego nawet postępu. Pisząc o tym, tygodnik „Stern" referuje opinie kół dyplomatycznych Addis Abeby, że pragnieniem cesarza jest przekazanie korony 23-letniemu obecnie księciu **Michałowi Makonnen,** cesarskiemu wnukowi.

**CZY UPEWNIŁEŚ SIĘ JUŻ CZY TWOJE NAZWISKO FIGURUJE NA SPISIE WYBORCÓW?**

Made in CSRS

## Na ból głowy - bransoletka

OSTATNIA NOWOŚĆ z CSRS — bransoletka zamiast proszka od bólu głowy. Spółdzielnia zegarmistrzów i złotników w Dieczynie przystąpiła do produkcji specjalnych zdrowotnych bransoletek na wzór japoński. Wykonane są one z oksydowanego aluminium, a ich forma i kształt mogą być różne: inne dla kobiet, inne dla mężczyzn. **Wartość lecznicza takiej bransoletki tkwi w tym, że wytwarza ona pole magnetyczne, które korzystnie oddziaływuje na tętno, reguluje krwiobieg, osłabia lub likwiduje bóle głowy i usuwa uczucie zmęczenia.** W tym roku na rynku CSRS ukazać się ma około 300 tys. takich bransoletek w cenie od 60 do 80 koron. (Interpress)


Dziś w numerze: ◆ Komu „Starówkę?" ◆ Własna obsługa własnych statków ◆ Elektroniczny egzaminator ◆

# Akcja lodowa na Jez. Dąbskim

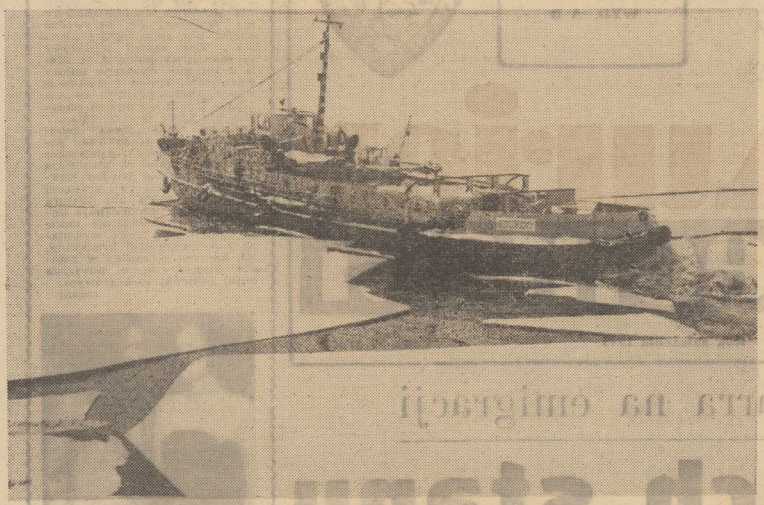

NA Jezioro Dąbskie wyruszyły wczoraj wszystkie lodołamacze Okręgowego Zarządu Wodnego: „Wilk", „Ogar", „Świstak", „Lis" i „Puma" oraz dwie jednostki NRD, które przecierały skorupę lodową, tworząc 500—800-metrową rynnę. Ciągnie się ona na 12-kilometrowym odcinku, łącząc ujście Regalicy z Inoujściem. Dzięki pracy jednostek OZW, na Jez. Dąbskim utworzyła się droga wodna umożliwiająca swobodny spływ kry na Zalew i dalej — na Morze Bałtyckie.

Po zakończeniu akcji na Dąbskim jednostki ruszą następnie w górę Regalicy i dotrą do Odry. (awa)

## W poszukiwaniu 20 miliardów zł

# Od odnalezienia 4 automatów tokarskich zależy produkcja antyimportowa

OBOK RÓŻNEGO RODZAJU łożysk Kraśnicka Fabryka Wyrobów Metalowych produkuje wkłady toczne do maszyn włókienniczych. Są to niezbędne elementy dla pracy maszyn. Kraśnicka fabryka może jednak na razie pokryć zaledwie 50 proc. zapotrzebowania krajowego. Pozostałe ilości trzeba importować, płacąc za to w dewizach.

DYREKCJA fabryki i kierownictwo wydziału produkcji wkładów tocznych KFWM przeprowadziły wnikliwą analizę zdolności produkcyjnej tego wyrobu. Skrupulatne wyliczenia wykazały, że istnieje możliwość przekroczenia produkcji planowanej na bieżący rok o 150 tys. kompletów wkładów wartości 14 mln zł. Powodzenie tego zamierzenia zależy jednak od znalezienia 4 automatów tokarskich. Starania drogą służbową przez zjednoczenie i ministerstwo nie przyniosły rezultatu. Nie znaleziono dla kraśnickiej fabryki potrzebnych automatów. W związku z tym KFWM postanowiła kontynuować poszukiwania za pośrednictwem redakcji „Kuriera Lubelskiego" i „Kuriera Szczecińskiego".

CHODZI o automaty tokarskie 6 wrzecionowe typ 1 a-225 produkcji ZSRR do średnicy 25 mm lub o podobnych parametrach technicznych. Kraśnicka fabryka jest skłonna odkupić te automaty, jeśli nie są one potrzebne zakładom, które je posiadają, wypożyczyć na pewien czas, lub też rozpocząć z tymi zakładami współpracę na zasadzie kooperacji, zalecając im pewne czynności, dokonywane na tych właśnie automatach. Może się bowiem zdarzyć, że automaty tokarskie nie są w pełni wykorzystane.

TĄ DROGĄ więc apelujemy do zakładów — posiadaczy automatów o zgłoszenie do redakcji „KURIERA LUBELSKIEGO" (ew. naszej redakcji) chęci przyjścia z pomocą Kraśnickiej Fabryce Wyrobów Metalowych i nawiązania z nią współpracy. Stawka jest niebagatelna — oszczędność dewiz, wzrost produkcji maszyn niezbędnych dla rozwijającego się przemysłu lekkiego.

(ch)

## Operacja przesunięcia potężnej konstrukcji 32-tysięcznika w Stoczni Szczecińskiej

W STOCZNI Szczecińskiej im. A. Warskiego przeprowadzona dziś została operacja przesunięcia bloku rufowego kadłuba 32-tysięcznika o wadze 1 200 ton. Zabieg dokonany będzie na tej samej pochylni, z której przed czterema dniami spłynął na wodę m/s „Cedynia". Dzięki nowej metodzie, opracowanej przez gdańskich i szczecińskich naukowców, na pochylni tej w trakcie budowy kadłuba tego statku montuje się część rufową drugiego. Ma to w efekcie przyczynić się do poważnego skrócenia średniego cyklu budowy statku i — co również nie jest bez znaczenia — pozwoli na większe wykorzystanie pochylni.

Od tej pory bowiem na jednej pochylni montować się będzie półtora kadłuba jednocześnie. Dla Stoczni Szczecińskiej stwarza to dodatkową szansę rozwoju. Jak informuje dyrekcja zakładu, w operacji uczestniczyć będzie 50 robotników, techników i inżynierów. Potężna konstrukcja przesunięta zostanie za pomocą specjalnych wyciągów na odległość 200 metrów.

(PAP)

## BANDERA na m/s „Siekierki"

W STOCZNI SZCZECIŃSKIEJ podniesiona została dziś bandera na kolejnym masowcu m/s „Siekierki". Jest to 32-tysięcznik z tej samej serii co m/s „Powstaniec Śląski".

Statek przeznaczony jest dla armatora szczecińskiego PŻM.

(PAP)

## Plenarne posiedzenie Woj. Komisji Wynalazczości i Racjonalizacji przy WKZZ i ZOW NOT

# W centrum uwagi — twórcy nowoczesnej techniki

OGÓLNY postęp i ożywienie, jakie obserwujemy ostatnio w naszej gospodarce, nie pozostały bez wpływu na rozwój wynalazczości i racjonalizacji. W woj. szczecińskim można odnotować wiele pozytywnych zjawisk w tej dziedzinie, jakkolwiek w ogólnym bilansie jest tutaj nadal wiele do zrobienia. Zwłaszcza w zakresie skrócenia drogi od pomysłu do przemysłu, zwrócenia uwagi na małą mechanizację i automatyzację, eliminującą ciężką pracę fizyczną, poprawę działalności ZKTiR-ów i MKTiR-ów, a przede wszystkim właściwą opiekę nad twórcami nowoczesnej techniki.

TYM właśnie problemom poświęcone były wczorajsze plenarne obrady Zarządu Wojewódzkiej Komisji Wynalazczości i Racjonalizacji przy WKZZ i ZOW NOT. Posiedzeniu przewodniczyli: sekretarz WKZZ Zdzisław Siadak i wiceprzewodniczący ZOW NOT inż. Paweł Czechowicz. W toku rzeczowej dyskusji zebrani dokonali oceny swej pracy za rok 1971 i zatwierdzili program działania na rok bieżący. Szczególnie wiele uwagi poświęcono inicjatywom wynalazczym i racjonalizatorskim, które sprzyjają rozwiązywaniu nabrzmiałych problemów technicznych w zakładach pracy. Chodzi w tym przypadku o drobne na pozór, ale jakże dokuczliwe w praktyce problemy, rzutujące na warunki i bezpieczeństwo pracy. Szczególna opieka przysługuje z racji ich wiodącej roli w postępie technicznym — twórcom.

RACJONALIZATOROM i wynalazcom należy się większa satysfakcja moralna — oto jeden z głównych wniosków z wczorajszych obrad.

Zebrani zatwierdzili również postanowienia dotyczące konkursu na najaktywniejszy ZKTiR i MKTiR, jaki prowadzony będzie w roku 1972.

(kk)

## SPOTKANIE związkowców

WCZORAJ w WKZZ w Szczecinie odbyło się spotkanie przewodniczących zarządów okręgowych, na którym dokonano oceny działalności związkowej w 1971 roku. Charakterystyczną jej cechą była wzmożona aktywność związkowców szczecińskich w realizacji zadań gospodarczych i rozwiązywaniu problemów socjalno-bytowych ludzi pracy.

Na spotkaniu omówiono również przebieg przygotowań do kampanii sprawozdawczo-wyborczej w zakładowych organizacjach związkowych. Wybory mają charakter powszechny i stwarzają warunki do skonfrontowania nowego stylu pracy w działalności związkowej z potrzebami załóg, w imieniu których działają rady zakładowe, oraz dalszego jej doskonalenia w nowej kadencji.

W naradzie uczestniczył sekretarz CRZZ — Ryszard Pospieszyński, który poinformował zebranych o aktualnych pracach CRZZ.

## Nowy ZG Związku Literatów Polskich

WARSZAWA PAP. W Domu Literatury w Warszawie odbyło się 15 bm. konstytuujące zebranie wybranego na XVIII Zjeździe Literatów Polskich w Łodzi Zarządu Głównego ZLP.

W skład Prezydium weszli: Jarosław Iwaszkiewicz — prezes, Halina Auderska, Mieczysław Jastrun, Jerzy Putrament — wiceprezesi, Jan Maria Gisges — sekretarz, Janusz Krasiński — skarbnik, Władysław Terlecki — zastępca sekretarza, Witold Zalewski — zastępca skarbnika, Maria Szypowska — przewodnicząca Funduszu Literatury, Jan Koprowski — przewodniczący Komisji Zagranicznej oraz jako członkowie Zbigniew Herbert i Jan Józef Szczepański.

Członkami Zarządu Głównego są: Henryk Bereza, Andrzej Braun — przewodniczący Komisji Domów Pracy Twórczej, Tadeusz Hołuj, Anna Kamieńska — przewodnicząca Komisji Socjalnej, Tymoteusz Karpowicz, Andrzej Kijowski — przewodniczący Komisji Kwalifikacyjnej, Andrzej Lam — przewodniczący Komisji Interwencyjnej, Jerzy Lisowski — przewodniczący Komisji Tłumaczy, Aleksander Maliszewski — przewodniczący Komisji Opiniodawczej, Ryszard Matuszewski — przewodniczący Komisji Stypendialnej, Hieronim Michalski, Henryk Vogler, Zbigniew Załuski oraz prezesi 15 oddziałów terenowych ZLP.

# W hołdzie bohaterskim założycielom pierwszej drużyny ZHP w Szczecinie

WCZORAJ po południu, na placu Żołnierza, przed płytą poświęconą pamięci pomordowanych przez hitlerowców założycieli pierwszej polskiej drużyny harcerskiej w Szczecinie, tzw. czarnej jedynki — „Gryf", odbył się uroczysty apel dla uczczenia 38 rocznicy powstania ZHP w naszym mieście. Organizatorem apelu był szczep drużyn przy Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego, do którego ostatnio należy kontynuatorka tradycji swej poprzedniczki — drużyna „Gryf" przy Technikum Budowy Okrętów.

Apel, poprzedzony zaciągnięciem warty honorowej przy płycie, rozpoczął się złożeniem raportu zastępczyni komendanta Chorągwi hm M. Żukowskiej oraz odczytaniem rozkazu komendanta szczepu przy stoczni hm Henryka Szkudlarka. W rozkazie tym zebranym na apelu delegacjom drużyn i szczepów hufców miejskich Szczecina przypomniano bohaterskie postacie polskich nauczycieli — założyciela i kontynuatora jego pracy — Maksymiliana Golisza oraz Aleksandra Omieczyńskiego.

W UROCZYSTEJ scenerii i w tak doniosłej chwili dwóch harcerzy — Wiesław Duszyński i Ireneusz Olszański złożyło przyrzeczenie i wspólnie z zebranymi wysłuchali okolicznościowej gawędy komendanta szczepu przystoczniowego hm Szkudlarka.

Złożeniem kwiatów na płycie przez delegacje Komendy Chorągwi i wszystkie reprezentowane na uroczystości szczepy oraz odśpiewaniem harcerskiego hymnu zakończyła się, coroczna, uroczyście przez szczecińskich harcerzy obchodzona rocznica powstania pierwszej polskiej drużyny w naszym mieście.

Okolicznościowe apele i uroczystości z okazji 38 rocznicy ZHP w Szczecinie odbyły się wczoraj w wielu szkołach Szczecina i województwa.

(az)

# Wyrok w sprawie o przemyt i nielegalny obrót wartościami dewizowymi

WARSZAWA PAP. 15 bm. Sąd Wojewódzki dla m. st. Warszawy ogłosił wyrok w sprawie grupy osób, oskarżonych o przemyt i nielegalny obrót wartościami dewizowymi. Jak już informowaliśmy, wśród oskarżonych w tej sprawie znajdowali się b. funkcjonariusze resortu spraw wewnętrznych.

Sąd uznał oskarżonych winnymi zarzuconych im przestępstw i skazał: Stanisława R. Matejewskiego — na 12 lat pozbawienia wolności; Stanisława Smolnika — 9 lat, Jana Kawalę — 6 lat i 6 miesięcy, Jana Fusa — 5 lat i 6 miesięcy, Henryka Żmijewskiego — 4 lata i 6 miesięcy, Józefa Budzyna i Jerzego Milkę — po 3 lata i 6 miesięcy; Zygmunta Grelę i Tadeusza Walczaka — po 2 lata i 6 miesięcy.

Nadto sąd wymierzył kary majątkowe i orzekł pozbawienie praw publicznych.

## Zmarł drugi z rozdzielonych braci syjamskich

ŁÓDŹ PAP. 15 bm. w Klinice Chirurgii Dziecięcej Instytutu Pediatrii Akademii Medycznej w Łodzi zmarł również drugi z rozdzielonych przed kilku dniami braci syjamskich. Mimo olbrzymich wysiłków lekarzy, niemowlęcia nie udało się utrzymać przy życiu.

## Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU:

s/s „Kielce" z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s „Uniwersytet Toruński" ze Świnoujścia do Japonii z węglem
m/s „Bieszczady" do Włoch z węglem
s/s „Gniezno" do NRF z węglem
s/s „Bielsko" do Holandii z węglem.

W PORCIE:

WCZORAJ przeładowano w porcie 58 654 tony, w tym, w rejonie przeładunków masowych 35 128 t., w rejonie przeładunków drobnicowych 7506 t. i w rejonie przeładunkowym w Świnoujściu 6 020 t. Dziś rano przebywały w porcie 54 statki o łącznym tonażu 199 100 ton.

## JAMES BOND i... CASANOVA

KISSINGER I PIĘKNA KOBIETA W PARYŻU. Była to panna Osmer, redaktor towarzystwa telewizyjnego CBS, z którą Kissinger jadł kolację w jednej z najdroższych rest auracji stolicy Francji.

# Szara eminencja Białego Domu

W STANACH ZJEDNOCZONYCH, jak wiadomo, władza wykonawcza należy do prezydenta, a człowiekiem nr 1 administracji jest sekretarz stanu, którego urząd utworzony został przez Kongres jeszcze w 1789 r. Sekretarz stanu kieruje na co dzień polityką zagraniczną USA. Podlega mu niezwykle liczny personel Departamentu Stanu, liczący ponad 41 tys. osób, z których trzy czwarte stanowią pracownicy placówek zagranicznych. W waszyngtońskiej „centrali" zatrudnionych jest — też nie bagatela! — ponad 11 tys. osób.

**TA olbrzymia armia urzędników zajmuje się „globalną polityką" USA, ubraną w taką czy inną doktrynę prezydencką. Najczęściej po prostu i bez osłonek stara się wymusić posłuch dla interesów USA, którym przyświeca chęć podboju ekonomicznego i politycznego świata. Większość personelu zagranicznego zajmuje się zbieraniem i wstępnym analizowaniem informacji dotyczących kraju, w którym przebywa. Z kolei analizy opracowywane w Waszyngtonie na podstawie otrzymanych materiałów służą do opracowywania wytycznych polityki USA w danym zakątku świata. Liczne przykłady zamachów stanu w Ameryce Południowej wykazują jak bardzo praca zagranicznych i krajowych funkcjonariuszy Departamentu Stanu związana jest z działalnością najróżniejszych służb wywiadowczych USA.**

OSTATNIO wiele pisze się o tym, że Richard M. Nixon, 37 prezydent USA, w znacznym stopniu zrezygnował z usług Departamentu Stanu na rzecz jednego człowieka, swego osobistego doradcy — **Henry Kissingera.** W publikacjach na ten temat dodaje mu się najczęściej przydomek... **„tajnego agenta prezydenta".** Przeważa jednak opinia, że USA nie mogą się obejść bez owej 40-tysięcznej armii pracowników i cała działalność Kissingera jest błyskotliwym fajerwerkiem, zręcznie wymyślonym przez Nixona dla zafascynowania opinii wewnątrz kraju. Z drugiej strony trzeba przyznać, że prezydent podjął ostatnio szereg pierwszoplanowych inicjatyw i decyzji w dziedzinie polityki zagranicznej bez zasięgania opinii Departamentu Stanu, w których realizacji udział Kissingera był dość widoczny.

**NIE BRAK też opinii, że w USA kwitnie kult postaci „tajnego agenta" wywodzący się z apoteozy gwałtu i przemocy lat 30-tych, czasów Al Capone i późniejszej twórczości filmowej, sławnych idolów typu Jamesa Bonda. Sylwetka Kissingera prezentowana szerokiemu społeczeństwu w znacznym stopniu odpowiada modelowi „tajnego agenta". Jest on — jak się podkreśla — absolutnie posłuszny Nixonowi i nie przejawia własnej inicjatywy. Jeździ w dalekie, tajne misje — to on przecież konspiracyjnie przygotował wizytę prezydenta w Chinach. Co najzabawniejsze, aby go upodobnić do Jamesa Bonda, w popularnych magazynach napomyka się o jego podbojach miłosnych i fotografuje z pięknymi kobietami, choć ten stary kawaler bynajmniej nie wygląda na bożyszcze ekranu!**

ALE o co tu chodzi na serio? Koła zbliżone do prezydenta twierdzą, że biurokratyczna machina Departamentu Stanu nie jest już w stanie dostarczyć zwięzłej i jasnej analizy istniejącego stanu jakiegoś problemu politycznego oraz zaproponować przejrzystych alternatyw dalszego postępowania, co zwykle czyni Kissinger. Dla dalszej kariery politycznej „bossa" jest jednak najważniejsze, że jeśli któraś z akcji przeprowadzanych przez Kissingera daje pozytywne wyniki, jest on tak ustawiony, że cała zasługa przypada prezydentowi. W oczach opinii publicznej za niepowodzenia można natomiast obciążyć Departament Stanu. Jest to sytuacja bardzo wygodna jeśli się zważy, że USA wkroczyły w „rok prezydencki" i wobec mających nastąpić w listopadzie wyborów wiele rzeczy czyni się dziś w Stanach, aby zyskać popularność u wyborców. (sz)

*PREZYDENT Nixon (z prawej) i dwaj rywale: Kissinger i sekretarz stanu Rogers (w środku).*

(Foto — CAF)

# Nastroje zwycięstwa wśród strajkujących górników brytyjskich

**LONDYN PAP. Nastroje zwycięstwa panowały we wtorek wśród górników brytyjskich i ich przywódców związkowych, podczas gdy gospodarka kraju działa na półobrotach, a rząd ostrzegł, że elektrownie mogą pracować na potrzeby ludności i przemysłu nie dłużej, niż około 2 tygodni.**

JAK DONOSZĄ agencje prasowe z Londynu, jeśli rządowa komisja pod przewodnictwem lorda Wilberforce'a, która od wtorku opracowuje projekt porozumienia z górnikami, znajdzie zadowalające rozwiązanie, to praca w kopalniach brytyjskich może być podjęta na początku, lub w połowie przyszłego tygodnia.

**TYMCZASEM według nieoficjalnych obliczeń — liczba pozbawionych pracy Brytyjczyków, w następstwie racjonowania energii elektrycznej, przekroczyła już milion. Skutki wprowadzenia stanu wyjątkowego przez rząd Heatha zaznaczyły się głównie w środkowej części Anglii, gdzie około ćwierć miliona robotników straciło pracę. Trwający od 37 dni strajk górników pociągnął za sobą wprowadzenie niezwykle drastycznych środków przez rząd, których skutkiem jest nie tylko pozbawienie pracy setek tysięcy Brytyjczyków, którzy powiększyli milionową już armię bezrobotnych, lecz także poważne zakłócenia w każdej niemal dziedzinie życia gospodarczego kraju.**

**Straty w produkcji sięgają już milionów funtów szterlingów. Dla przykładu, przemysł samochodowy w tym tygodniu zdołał zrealizować tylko połowę normalnej produkcji tygodniowej. Podobnie wygląda sytuacja w przemyśle stalowym. Wiele mniejszych zakładów produkcyjnych zostało zamkniętych. Sam tylko zarząd kopalni oblicza straty na 75 mln funtów szterlingów.**

W TEJ SYTUACJI, na kilka godzin przed rozpoczęciem debaty poświęconej kwestiom wspólnorynkowym w Izbie Gmin, premier Heath spotkał się w swej siedzibie na Downing Street z przewodniczącym Kongresu Związków Zawodowych Victorem Featherem. Premier Heath starał się przekonać Feathera, by nakłonił górników do natychmiastowego powrotu do pracy. Przywódca 10-milionowej rzeszy pracujących zrzeszonych w TUC stanął w obronie strajkujących i potwierdził ich zdecydowanie prowadzenia walki aż do zwycięskiego końca.

Tysiące strajkujących górników przemaszerowało we wtorek ulicami Londynu w kierunku Westminsteru w celu poparcia swych żądań.

### LEONID BREŻNIEW PRZYJĄŁ SADAMA HUSEINA

◆ Sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew spotkał się we wtorek z przewodniczącym delegacji partyjno-rządowej Republiki Irackiej, zastępcą sekretarza generalnego okręgowego kierownictwa Socjalistycznej Partii Odrodzenia Arabskiego (BAAS) Iraku, wiceprzewodniczącym Rady Dowództwa Rewolucyjnego Republiki Irackiej — Sadamem Huseinem At-Takriti.

L. Breżniew i At-Takriti wymienili poglądy na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie i potępili stanowczo agresję izraelską przeciwko państwom arabskim.

### PRZEDSTAWICIELE PRZESIEDLEŃCÓW W WATYKANIE

◆ Jak donosi z Rzymu Agencja DPA, 3-osobowa delegacja zachodnioniemieckich przesiedleńców została przyjęta we wtorek przez najbliższego współpracownika watykańskiego „ministra spraw zagranicznych", arcybiskupa Agostino Casaroli, Mario Pio Gaspariego.

Delegacja przedstawiła w Watykanie swe stanowisko na temat „niemieckiej mniejszości na byłych niemieckich terenach wschodnich".

### ORĘDZIE POMPIDOU W SPRAWIE KLAUSA BARBIE

◆ Prezydent Francji Georges Pompidou wystosował osobiste orędzie do prezydenta Boliwii, w którym porusza sprawę wydania władzom francuskim hitlerowskiego zbrodniarza wojennego Klausa Barbie.

### GABINET NRF OMAWIA UKŁADY Z ZSRR I PRL

◆ Dziś zbierze się gabinet zachodnioniemiecki, aby omówić wyniki pierwszej tury debaty nad ustawami ratyfikacyjnymi układów z ZSRR i PRL, jaka odbyła się niedawno w Bundesracie, drugiej izbie parlamentu NRF.

Jak wiadomo, na plenarnym posiedzeniu tej izby większością jednego głosu kraje, w których rządzi opozycyjna partia CDU/CSU przeforsowały swoje zastrzeżenia wobec układów. Oba układy w dniu 23 i 24 lutego będą dyskutowane na forum Bundestagu.

## Nowy satelita komunikacyjny nad Pacyfikiem

**WASZYNGTON PAP. Kolejny satelita komunikacyjny „Intelsat-1" który przekazywać będzie wiadomości z Pekinu w czasie pobytu prezydenta Nixona w Chinach, rozpoczął w poniedziałek pracę nad Pacyfikiem. Poprzedni satelita, mniejszy, który zapewniał łączność w rejonie Pacyfiku, pozostanie na orbicie jako urządzenie zastępcze. Za pośrednictwem satelity utrzymywać będzie łączność 15 stacji naziemnych, w tym specjalnie sprowadzona do Pekinu amerykańska stacja „prezydencka".**

## Dean Martin rozwodzi się

NOWY JORK. Słynny aktor i piosenkarz amerykański, 54-letni Dean Martin oficjalnie wystąpił do sądu o rozwód z obecną, drugą jego żoną, mającą 22 lata. Decyzję tę motywował zasadniczą różnicą charakterów.

W grudniu 1969 roku rozwiódł się on z pierwszą żoną, 44-letnią Jeanne Bieggier, po 20 latach małżeństwa.

## Tylko amerykańscy dziennikarze mile widziani w Pekinie

PEKIN PAP. Ministerstwo Spraw Zagranicznych ChRL poinformowało ambasady państw obcych w Pekinie, że w ogóle nie będzie udzielać wiz wjazdowych specjalnym wysłannikom prasy światowej z okazji wizyty prezydenta Nixona. Stwierdzono, że limit wiz dla dziennikarzy został wyczerpany w związku z przyjazdem 87 dziennikarzy amerykańskich.

Tak więc wizytę Nixona w Pekinie będą relacjonowali głównie Amerykanie.

## W Jugosławii brak wody i elektryczności

BELGRAD PAP. W Jugosławii od wielu już tygodni występuje nie notowany o tej porze roku brak opadów atmosferycznych. Poważne trudności z zaopatrzeniem ludności w wodę występują w Zagrzebiu.

Największe jednak kłopoty zimowa susza przysparza energetyce. W licznych zbiornikach elektrowni wodnych poziom wody spadł niepokojąco nisko, nawet do 8—9 proc. normalnego stanu. Dlatego też występują coraz większe trudności w dostawie prądu. Na razie najbardziej odczuwa to Słowenia, gdzie redukcja dostaw energii elektrycznej wynosi 10—30 proc. Nie wyklucza się, że prawdziwe kłopoty dopiero mogą nastąpić.

## JEDZIEMY DO NRD

# ROSTOCK

*I OTO KOLEJNE MIASTO na naszej północnej trasie wycieczkowej: Rostock — duży port, stocznia, miasto uniwersyteckie i centrum kulturalne. Około 200 tysięcy mieszkańców.*

**Działania wojenne zniszczyły wiele cennych zabytków, w tym dużą część Starego Miasta. Te nieliczne, które się ostały starannie odrestaurowane, są również godne obejrzenia.**

**▲ Brama Kamienna przy Steinstrasse. W 1954 roku odbudowano ją według starych, oryginalnych planów. Jest zabytkiem architektury renesansowej. W pierwotnej postaci była w stylu gotyckim.**

**▲ Ratusz przy Ernst-Thälmann-Platz. Jego budowę rozpoczęto w XIII wieku. Obecnie tę budowlę zdobi siedem gotyckich wieżyczek, wznoszących się nad jasnym, barokowym wykuszem.**

**▲ Obok Ratusza widzimy piękny dom z XVI wieku z wznoszącym się gotyckim frontonem i terakotami renesansowymi, zw. Kerkhofhaus.**

**▲ Również przy placu Thälmanna, w jego północno-zachodniej części znajduje się jeden z największych obiektów sakralnych — kościół Mariacki. Mieszkańcy Rostocku budowali go przez 400 lat, począwszy od drugiej połowy XIII wieku. Wieża kościoła udostępniona jest zwiedzającym. Ujrzymy z niej panoramę Starego Miasta, port, nowe dzielnice mieszkaniowe położone przed Kröpeliner Tor i w okolicach dworca kolejowego.**

**▲ Kröpeliner Tor, dawna brama miejska z zachowanymi fragmentami murów miejskich przy Kröpeliner Strasse. Budowla o wysokości 54 metrów zalicza się do najpiękniejszych bram miejskich z XIII/XIV wieku. Obecnie urządzono tam muzeum z eksponatami obrazującymi historię miasta.**

**▲ Przy tej samej ulicy powstał Uniwersytet. Wybudowano go w latach 1867—1870, w stylu renesansowym. Obok jest godny zwiedzenia pałac z dobrze zachowaną salą barokową.**

**Podczas wycieczki do Rostocku nie możemy pominąć dużego ogrodu zoologicznego, imponujących obiektów współczesnej architektury mieszczących wydawnictwo „Ostsee-Zeitung" i drukarnię „Ostsee-Druck". Proponujemy także spacer nowoczesną, główną ulicą Rostocku — Lange Strasse. (jas)**

## „Święta wojna"

# KOMU „STARÓWKĘ"?

**NABRZEŻE TO WYBUDOWANO W 1870 ROKU. Niemal sto lat później „Starówka" stała się terenem, o który zaczęły ubiegać się dwa wielkie przedsiębiorstwa — Zarząd Portu Szczecin i PPDiUR „Gryf".**

PIERWSZY z wymienionych zakładów jest w tej chwili wła ścicielem nabrzeża, natomiast drugi — zamierza je jak najszybciej przejąć. Negocjacje w sprawie „Starówki" mają już kilkuletnią historię. Tak w ZPS, jak i w „Gryfie" pęcznieją teczki z aktami.

**RACJE „GRYFA"**

W 1964 ROKU port przekazał „Gryfowi" nabrzeże Bułgarskie, na którym przeładowywano drewno egzotyczne. Uszczuplenie potencjału ZPS spowodowało wówczas nieznaczny spadek przeładunku tego towaru. W chwili jednak, gdy nowo powstałe przedsiębiorstwo wprowadzało się na Bułgarskie, nie przewidywano dalszego, tak dynamicznego rozwoju „Gryfa". Już po pewnym czasie okazało się, że na nabrzeżu miejsca zbyt mało, nie ma gdzie wybudować najpotrzebniejszych budynków i hal. „Gryf" podjął zatem starania o powiększenie terenu o sąsiedni rejon — nabrzeże „Starówka".

**— MOŻNA TU BĘDZIE — powiada armator — usytuować bazę remontową dla trawlerów rybackich, podręczne magazyny, bazę naprawczą i zajezdnię dla sprzętu zmechanizowanego. Warto przy tym dodać, że wspomniany sprzęt przechowuje się w tej chwili w... chłodni. Na sąsiedniej „Starówce" jest właśnie potrzebna „Gryfowi" baza, jest zaplecze magazynowe, odpowiednia liczba budynków i hal. Przedsiębiorstwu brakuje także linii cumowniczej.**

W tej sytuacji 1 stycznia br. ZPS przekazał sąsiadowi do użytku wąziutki skrawek „Starówki", długości 160 metrów. Otrzymany niedawno teren nie rozwiązuje jednak skomplikowanego problemu, a na domiar złego otrzymane nabrzeże trzeba wyremontować, pogłębić. Szacuje się, że na tę inwestycję trzeba by było przeznaczyć 60 mln zł.

**RACJE PORTU**

NABRZEŻE „Starówka" obsługuje w tej chwili 4 linie regularne łączące port Szczecin z krajami skandynawskimi. Z roku na rok wzrastają tu obroty drobnicy, które w 1971 r. osiągnęły około 500 tys. ton. Dla pełnego obrazu dodajmy, że Rejon Przeładunków Drobnicowych w Szczecinie przeładowywuje łącznie około 2 mln ton drobnicy. Tak więc udział „Starówki" w obrotach tego wydziału portowego jest znaczny, systematycznie się powiększa.

**Na „Starówce" pracuje 590 dokerów, w tym 60 proc. załogi — ponad 10 lat. Nie więc dziwnego, że załoga jest emocjonalnie związana z tym nabrzeżem, zwłaszcza, że wykonała tu: szatnia, stołówka, drogi dojazdowe, nowa rampa, magazyny, baza sprzętu zmechanizowanego itp. Przez wspomniane nabrzeże wedruje za granicę, bądź też w głąb kraju celuloza, gips, papier, cukier, żelazo, soda, chemikalia itp. „Starówka" jest też bazą eksportu soli. W tej chwili nie ma takiego nabrzeża w porcie szczecińskim, które mogłoby przejąć obsługę 4 linii regularnych.**

W związku z planami resortu żeglugi dotyczącymi przekazania tego nabrzeża „Gryfowi", w porcie opracowano bardzo szczegółowy program przedsięwzięć zastępczych za najstarsze nabrzeże, w którym czytamy m. in.:

**„Dla podkreślenia roli, jaką „Starówka" odgrywa w obrotach portowych przeciwstawiono wykorzystanie 1 metra bieżącego tego nabrzeża w eksploatacji wydajnościom uzyskiwanym na nabrzeżu Czechosłowackim, które zwykło się traktować jako bazę odniesienia przy ocenie pracy pozostałych nabrzeży drobnicowych, ze względu na nowoczesne parametry i schematy technologiczne. I tak na przykład przeładunki na 1 m „Czechosłowackiego" wyniosły w 1969 r. 675 ton, a na „Starówce" — 612 ton, zaś w 1970 r. relacje te kształtowały się następująco: na pierwszym z wymienionych nabrzeży przeładowano 695 ton, drugim — 709 ton".**

— NIE UPIERAMY SIĘ jednak przy pozostawieniu nam „Starówki" — powiadają dokerzy — chodzi tylko o to, by w porcie powstało równorzędne nabrzeże. W innym wypadku będzie musiał port szczeciński zrezygnować z tak bardzo opłacalnych przeładunków drobnicowych. Koszt „ekwiwalentu" dla portu szacuje się natomiast na prawie 290 mln zł. W chwili, gdy „Gryf" przejmował od nas nabrzeże Bułgarskie, opracowano również projekt inwestycji odtworzeniowej w innym rejonie portu. Ale na jej realizację trzeba było długo czekać.

* * *

**RACJE obu przedsiębiorstw są bezsporne.** „Gryf" od lat nie posiada bazy naprawczej trawlerów, brakuje zaplecza remontowego dla sprzętu przeładunkowego, a miejsce, w którym przechowuje się wózki urąga wszelkim przepisom bezpieczeństwa i higieny pracy. Z kolei pozbawienie naszego portu obsługi opłacalnej drobnicy, linii regularnych łączących Szczecin z portami fińskimi i norweskimi pociągnie za sobą określone skutki ekonomiczne.

Decyzja w sprawie „Starówki" może zapaść w resorcie żeglugi w każdej chwili, bowiem sprawa jest nader aktualna. **Wydaje nam się jednak, że rozwój jednego przedsiębiorstwa, nie może odbywać się kosztem drugiego.** Poza tym usytuowanie bazy remontowej dla trawlerów właśnie na „Starówce", która jest widoczna ze skarpy Wałów Chrobrego, nie będzie chociażby z estetycznego punktu widzenia, decyzją najwłaściwszą. **Jeżeli jednak resort zdecyduje się wyasygnować na inwestycję „ekwiwalentną" tak wysoką kwotę, czy nie można za tę sumę wybudować w innym miejscu** (może na nabrzeżu Oko-Cal?) **Armatorskiego Ośrodka Remontowego z praw dziewcza zdarzenia?** Fundusze na rozwój obu przedsiębiorstw znajdują się przecież w rękach jednego resortu.

**Anna WIĘCKOWSKA-MACHAY**

## Francuski pociąg o prędkości 300 km/godz.

**WE FRANCJI SKONSTRUOWANO** eksperymentalny pojazd o napędzie turbinowym, będący prototypem pociągów ekspresowych, które w końcu obecnej lo-lat będą kursować na trasie Paryż — Lyon. Pojazd ten osiąga szybkość ponad 300 km/godz. W marcu rozpocznie się jego próba eksploatacja.

## KURIER KULTURALNY

### Maraton teatralny...

**...bo tak w istocie można nazwać przegląd przedstawień Teatru „13 Muz", zorganizowany w ubiegłym tygodniu w tym klubie, cieszył się zainteresowaniem. Wieczór ten wypełniły trzy programy: jednoaktówki M. de Ghelderode „Eskurial" i „Dziwny jeździec" w reżyserii J. Jeruzala, w wykonaniu aktorów PTD, oraz „Edward i Bóg" — monodram przygotowany według Milana Kundery. Czeski pisarz znany jest polskim czytelnikom z doskonałej powieści „Żart" podejmującej wątek tematyczny związany z latami Wypaczeń. Temat ten osadzony w gęstej materii psychologicznej powraca w opowiadaniu „Edward i Bóg", pełnym zaskakujących, świeżych, a zarazem ostrych obserwacji obyczajowych. Zbigniew Witkowski przekazał zawartość myślową prozy czeskiego autora w sposób dobrze świadczący o umiejętności posługiwania się powściągliwymi środkami aktorskimi.**

**Przegląd zakończył recital piosenkarski Andrzeja Lajborka, który przedstawił się widzom jako wykonawca tekstów Bułata Okudżawy. Młody aktor, występujący od tego sezonu na scenie szczecińskiej, przywraca nam wiarę w to iż młodzi aktorzy potrafią śpiewać dobrze, korzystając równocześnie z dorobiu ezeń warsztatowych sceny dramatycznej. A. Lajborek podjął ryzyko nie lada, prezentując w swym programie ponad 20 piosenek tak popularnego barda i poety, wywiązując się z tego zadania dobrze. Obydwa programy — monodram i recital — reżyserował Janusz Mirczewski.**

### Co jakiś czas...

**...prócz tradycyjnych, urządzanych od lat w każdym miesiącu ogólnych przeglądów nowości książkowych, Wojewódzki Dom Kultury organizuje wystawy dorobku edytorskiego poszczególnych wydawnictw. Tak więc, po pokazach osiągnięć Lubuskiej Spółdzielni Wydawniczej, Wydawnictwa Poznańskiego otwarto wczoraj w Zamku Książąt Pomorskich ekspozycję poświęconą tym samym 25-letniemu dorobkowi miejscowej oficyny — Osolineum, spełniającej przede wszystkim funkcje centralnego wydawnictwa naukowego. Przy czwarte bowiem z kolei wydawniczej, tej zasłużonej firmy, stanowią książki naukowe będące rezultatem prac badawczych prowadzonych przez 50 placówek i komitetów naukowych Polskiej Akademii Nauk. Z osiągnieciami tego wydawnictwa można się zapoznać w Sali Elżbietańskiej Zamku tam to bowiem urządzono wspomnianą ekspozycję prezentując na niej około 250 różnorodnych tytułów.**

**Pisząc o wystawie Ossolineum warto wspomnieć iż będzie ona jeszcze w tym miesiącu eksponowana także w Starogardzie Gdańskim. Nowa Kultura ZZK. Zainteresowanych informujemy, że równocześnie z wystawą w Sali Elżbietańskiej, WDK zorganizował w Sali Księżnej Przybysławy kolejny 69 przegląd nowości książkowych nadesłanych przez 31 wydawnictw.**

### Od kilku tygodni...

**...w każdy poniedziałek o godz. 17,30 klub ZW TPPR zapełnia się uczestnikami tradycyjnych już „Spotkań z piosenką i poezją radziecką", organizowanych co roku przed eliminacjami miejskimi do kolejnego Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Radzieckiej. Nic dziwnego, że spotkania te cieszą się zawsze dużym zainteresowaniem. Wieczór prowadzone są w sposób atrakcyjny. Oprócz prezentowania dorobku różnorodnych amatorskich wokalnych i instrumentalnych, montaży słowno-muzycznych każda poniedziałkowa impreza kończy się wspólną nauką jednej z piosenek radzieckich. Uczestnicy spotkań, zarówno młodzież jak też dorośli, z dużą ochotą włączają się do tej nauki próbując swych możliwości wokalnych. Nic więc dziwnego, że każdego poniedziałku Klub ZW TPPR rozbrzmiewa śpiewem, który łączy we wspólnej zabawie wszystkich bez względu na wiek.**

*WE WSI Leginy koło Reszla (woj. olsztyńskie) mgr Józef Nieścior prowadzi wzorową gospodarkę hodowlaną. Je go stado owiec liczy 150 szt. matek, 7 tryków i ok. 50 jagniąt. W tym roku przybędzie dalszych 100 owieczek. Ostatnio jedna z owiec rasy Merynos urodziła „pięcioraczki" — pięć sztuk jagniąt — wszystkie zdrowe. Rozwijają się one doskonale, dzięki opiece hodowcy — mgr filologii słowiańskiej.*

*Na zdjęciu: mgr J. Nieścior i jego najmłodszy przychówek.*

*CAF—Moroz*

## Z SALI FILHARMONII

# Muzyczny karnawał po francusku

KARNAWAŁ, a więc ochocza zabawa. Po francusku, a ch u z wdziękiem i humorem, pikantnym, okraszonym lekko satyrą. Muzycznym. Po mowa w symfonicznym koncercie. **Symfonicznym?** Niby tak, bo wszak to orkiestra symfoniczna raczyła nas muzyką, lecz programi Bez „wielkiego" Koncertu (przez du że K), bez „monumentalnej" Symfonii (przez duże S) — cóż to za im preza filharmoniczna?

**A właśnie, że impreza całkiem udana.** Po sracownych dziełach należało się słuchaczom nieco karnawałowej rozrywki również w przybytku dostojnej Filharmonii. Postarał się o to STEFAN MARCZYK dobierając repertuar znakomicie pasujący do okresu miesiąpusnikowych uciech. A więc, Uwertura do opery „Włoszka w Algierze" Gioacchina Rossiniego — lekka, dowcipna typowo komediowa, dalej Koncert na 2 fortepiany Francis Poulenca niedługi, zwięzły, oscylujący między klasycznej klarownością r stylem francuskiej piosenki kabaretowej, a więc rozrywka w najlepszym gatunku. Zaś po przerwie dwa fajerwerki — „Karnawał zwierząt" Kamila Saint-Saensa i „Uczeń czarnoksiężnika" Paula Dukasa. Pierwszy z tych utworów, to „fantazja zoologiczna", w której kompozytor prostymi środkami scharakteryzował postacie rożnych zwierząt od lwa do łabędzia, uwzględniając w tej menażerii ryczne... pianistów, zaś do charakterystyki posłużył się m.in. sparodiowanymi motiwami różnych kompozytorów. Pyszna zabawa! Drugi zaś utwór, to Scherzo symfoniczne oparte na balladzie Goethego o niesfornym uczniu, który pod nieobecność swego czarnoksięskiego mistrza próbuje swych sił, a że jest niedouczony, przeto skutki tych prob są fatalne. Pomysłowa instrumentacja od daje trafnie treść ballady (świetne użycie fagotów), a całość skrzy się barwną szatą dźwiękową.

Jako soliści wystąpili pianiści JANINA BASTER I JANUSZ DOLNY, którzy w duecie wykonali partie fortepianowe Koncertu Poulenca i „Karnawału" Saint-Saensa, wykazując doskonałe zgranie, techniczną sprawność i uwrażliwienie dźwiękowe. Solistami w „Karnawale" byli też muzycy orkiestry — wiolonczelista Barbara Siegel i flecista Zbigniew Minski. Orkiestre prowadził dotował i poprowadził Stefan Marczyk. Na z zastrzeżeniami? Z pewnością znalazłyby się, na przykład... ale darujmy je dzisiaj. Wszak to ostatni karnawałowy koncert, a więc troski z głowy, bawiliśmy się ochoczo, a przy tym z francuskim wdziękiem i humorem...

**Roman KRASZEWSKI**

## Landrynki zamiast reszty

# Czy to fałszerstwo?

ITALIA znajduje się w kleszczach „małego" kryzysu monetarnego: w obrocie pieniężnym znajduje się za mało bilonu. Rezultat — w budkach z papierosami, w kioskach gazetowych, w sklepach spożywczych — obok kasy stoją z góry przygotowane torebki z cukierkami. Zamiast 25 lirów reszty klient otrzymuje pięć cukierków, zamiast 50 lirów — żeton do automatu telefonicznego (wartość: 45 lirów) i jednego cukierka. Na wet w barach goście coraz częściej pozostawiają słodkie napiwki.

Wielkie bary i kawiarnie starają się wyjść z kryzysowej sytuacji, wymieniając banknoty na bilon u konduktorów, do których „drobne" jednak jeszcze napływają, choć ciaż w zmniejszającej się wciąż ilości. Ale za to trzeba płacić pięć procent. Najgorzej mają się użytkownicy wind w starych domach Rzymu, gdzie dźwig daje się uruchomić tylko po wrzuceniu do szpary automatu 5- lub 10-lirowej monety.

Brak bilonu (w obrocie znajdują się monety po 5, 10, 20, 50, 100 i 500 lirów) stał się tak poważny, że dyskutuje się nad nim w parlamencie. Senator Augusto Premoli w interpelacji skierowanej do ministra finansów zapytał, czy wprowadzania do obiegu cukierków zamiast bilonu nie należy traktować jako fałszerstwa pieniędzy. Senator zapytał także z ironią, czy nie byłoby właściwe wprowadzenie państwowego monopolu cukierkowego, albo — co najmniej — pakowania cukierków w papier dostarczany fabrykom słodyczy przez państwową drukarnię banknotów i opatrzony stosownymi znakami.

Kryzys braku bilonu we Włoszech wynika stąd, że przestarzała mennica państwowa może bić zaledwie 100 mln monet rocznie, podczas gdy potrzeby obiegu pieniężnego sięgają 700 mln monet rocznie. Tak wysokie potrzeby wynikają stąd, że monety bite są w miękkim stopie aluminiowym i ulegają szybkiemu zużyciu. Sądzi się także, że ogromna ilość bilonu tkwi w nieczynnych automatach towarowych, którymi zastawione są gesto ulice miast włoskich. Nadto każdy z 30-milionowej rzeszy turystów zagranicznych wraca z Italii do domu z garścią monet „na pamiątkę". I wreszcie — niektórzy wytwórcy tekstyliów używają bilonu w charakterze guzików: obciągnięte tkaniną są tańsze niż plastykowe. (r)

## Z wizytą w Zakładzie Nowych Technik Nauczania

# Elektroniczny egzaminator

**WYŻSZA SZKOŁA NAUCZYCIELSKA jest uczelnią bardzo młodą. Każda wizyta tutaj pozwala zapoznać się z jakimś nowym osiągnięciem i to nie tylko w sensie materialnym. Oczywiście remontuje się, modernizuje, wyposaża. Ale jednocześnie pracownicy naukowo-dydaktyczni wykonują coś, co jeden z nich określił pozytywistycznym mianem „pracy od podstaw".**

JEST TO podejmowanie badań w dziedzinach nowych jeśli nie dla nauki krajowej — to wytyczających kierunki rozwoju szczecińskiej humanistyki. Przykładem mogą tu być badania socjologii ludzi morza lub opracowywanie nowej metodologii nauczania na wszystkich etapach oświaty. To ostatnie zagadnienie podejmuje i konsekwentnie prowadzi Międzywydziałowy Zakład Nowych Technik Nauczania WSN, kierowany przez doc. dr Tadeusza Klanowskiego.

**Istniejący od ponad roku zakład ma już salę audiowizualną, której wyposażenie umożliwia nie tylko zapoznanie się studentów z całą aparaturą mogącą służyć nauczaniu. Przy użyciu zgromadzonych tu projektorów, rzutnika, rzutopisu, aparatów telewizyjnych, stołów kontrolnych z monitorami, prowadzi się wykłady, sprawdziany, ćwiczenia. Pełne wykorzystanie urządzeń możliwe jest dzięki pracy zaplecza: laboratorium fotofilmowego, gdzie znajduje się m. in. stół montażowy do obróbki filmów, kserograf, urządzenie do mikrofilmowania, suszarka bębnowa.**

**Zakład Nowych Technik Nauczania dorobił się również modelowej sali audiowizualnej; sali takiej, jaką można by urządzić w każdej szkole bez skomplikowanych zabiegów adaptacyjnych. Ma także zaczątek biblioteki i ciasną ale własną czytelnię.**

CZEMU służą wszystkie te pomieszczenia? Czy zapewniają tylko dobre warunki dla pracy dydaktycznej uczelni? Doc. dr Tadeusz Klanowski wykłada na stół pakiet prac seminaryjnych. „Filmy zawodoznawcze w preorientacji zawodowej młodzieży"; „Upodobania filmowe dzieci w wieku od 7 do 13 lat"; „Rola filmu w procesie nauczania"; „Wpływ programu TV na kształtowanie postaw społeczno-moralnych młodzieży"; „Sprawność Filmosu"; „Środki audiowizualne w pracy pozalekcyjnej i pozaszkolnej" — to tylko kilka tytułów, pod którymi mieszczą się badania studentów WSN.

Nasza rozmowa schodzi na temat samego nauczania. Jak pouczający i o wiele łatwiej za pamiętywany przez dzieci i młodzież jest filmowy obraz zagadnienia! Właśnie przed chwilą oglądaliśmy fragment kolorowego filmu poddawanego obróbce na stole montażowym, a pokazującego ptaka „szydełkującego" swoje gniazdo.

**— Za sam — powiada doc. dr Klanowski — zapamiętam na długo widok szyjącego ptaka. Podobnie uczniowi — obraz utrwala się w pamięci.**

DALSZĄ DZIEDZINĘ prac Zakładu Nowych Technik Nauczania stanowi pedagogizacja pracowników dydaktycznych wyższych uczelni: stażystów, asystentów i starszych asystentów. Chodzi o wdrożenie w umiejętności pedagogiczne tych ludzi, którzy mając wiedzę uczą studentów, nie zawsze znając zasady rządzące nauczaniem. Prowadzi się więc kursy dla Politechniki, WSR, Wyższej Szkoły Morskiej.

Nowe techniki nauczania stanowią również przedmiot merytorycznych badań zespołu zakładu. Oto trwa budowa urządzenia nazwanego egzaminatorem. Egzaminator, zbudowany na układach elektronicznych, pozwoli ocenić wybór odpowiedzi przez studenta zależnie od jego stopnia wiedzy, lecz również zakoduje czas potrzebny do namysłu, trudność pytania oraz da natychmiastowe potwierdzenie lub ustalenie prawidłowości odpowiedzi.

**Program egzaminatora będzie sformułowany tak, iż nie będzie „uczył" zdającego fałszywych odpowiedzi. Zasada działania tego podzespołu urządzeń w ZSRR oraz w Polsce stwierdzają zwiększenie efektywności nauczania od 13 do ponad 20 proc.**

TRZEBA PRZYZNAĆ, że tak rozwinięta praca Zakładu Nowych Technik Nauczania pozwala rokować jego przekształcenie się w międzyuczelniany instytut, służący wszystkim szczecińskim szkołom wyższym. Już obecnie prowadzi się tu badania nad przygotowaniem młodzieży do podjęcia studiów wyższych. Związki się zacieśniają a „nasza najmłodsza" krzepnie, dzięki wytężonej pracy ambitnego zespołu dydaktyczno-naukowego.

**Jolanta FRYDRYKIEWICZ**

## Kakaowe wino

ORYGINALNY ARTYKUŁ EKSPORTOWY pojawi się niebawem w handlu zagranicznym Nigerii. Kraj ten będący drugim na świecie producentem kakao, przystępuje do uruchomienia produkcji... **wina kakaowego.** Przeprowadzone w tym zakresie próby, zarówno techniczne, jak też smakowe gotowego już produktu, wykazały, że będzie to bardzo opłacalny interes. We wschodniej części kraju rozpocznie się wkrótce, budowa pierwszej fabryki kakaowego alkoholu.

## Czekamy na Zrzeszenie Producentów Futer

# Nutrie i króliki przeciw „misiom"

ZANIEDBANA dotychczas branża futrzarska **wraca do łask i... funduszy inwestycyjnych.** Nieliczna grupa zakładów futrzarskich w Krakowie, Gdańsku, Żywcu, Kurowie, Wapiennicy i Bielsku dostarczyła w zeszłym roku zaledwie 60 tys. futer, kożuszków i konfekcji kryżej. Wykorzystuje się do produkcji skóry owcze, nutrii, królików, lisów i piżmowców. Najtańsze są futra z królików, ze zrozumiałych też względów cieszą się dużym powodzeniem na rynku.

Zgodnie z zapotrzebowaniem handlu przemysł futrzarski zamierza obecnie zwiększyć produkcję i dostawy płaszczy ze skór królíczych. Kuśnierze uporali się już z jednym z podstawowych kłopotów — brakiem surowca. Np. zakład w Krakowie dysponujący do niedawna zapasem surowca na 5 do 10 dni produkcji ma obecnie w magazynie skóry gwarantujące ciągłość produkcji przez 4 miesiące. Tę poprawę zwdzięcza się m. in. zmianom w systemie podporządkowania central handlu zagranicznego przemysłowi. Dzięki podporządkowaniu „Skórimpexu" producentom powstały szanse prowadzenia bardziej elastycznej polityki sprzedaży i zakupów surowców za granicą, co przyniosło dobre wyniki nie tylko w futrzarstwie ale i w całej skórzanej branży.

Największą obecnie przeszkodą w zwiększeniu produkcji jest brak odpowiednich zdolności produkcyjnych. Zamierza się je stopniowo zwiększać — zaplanowano w bieżącej pięciolatce budowę, rozbudowę i modernizację zakładów futrzarskich.

Dużą szansą dla rynku byłoby wykorzystanie istniejących możliwości przemysłu terenowego i spółdzielczości, które posiadają przesziny, ale brakuje im surowca. **Myśli się o stworzeniu Zrzeszenia Producentów Futer, o połączeniu wysiłków.** Dobry początek dały już lubelskie zakłady „Gracja", które w kooperacji z przemysłem kluczowym dostarczają futrzane czapki damskie. Projektuje się zwiększenie liczby sklepów specjalistycznych, których dotychczas jest zaledwie w kraju 9. (cd)

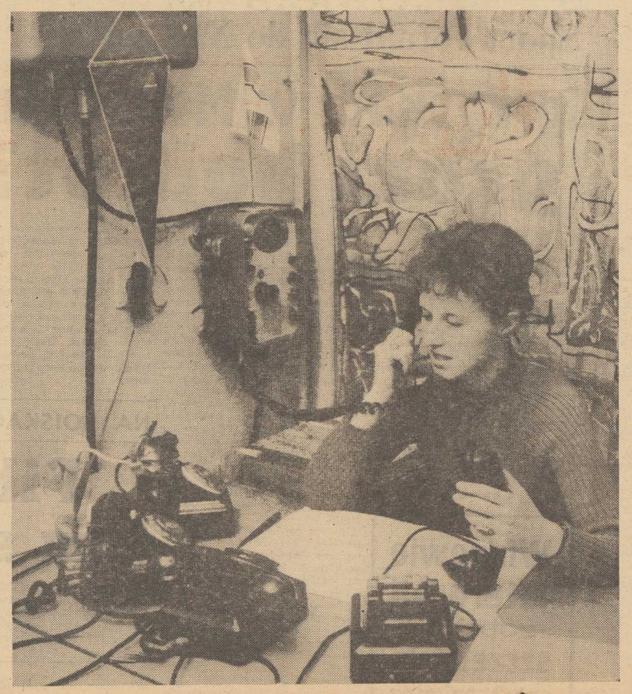

**NA ZDJĘCIU: st. dyspozytor Zofia GRIEGER na stanowisku pracy.**

**Fot. Al. Wituszyński**

## Prościej, szybciej, lepiej

# Własna obsługa własnych statków

**W CZERWCU UB. ROKU Dział Dyspozycji Portowej PŻM przejął od Morskiej Agencji w Szczecinie klarowanie swych statków. Spełniono tym samym postulaty wysuwane przez załogi i samą dyrekcję przedsiębiorstwa. Przejęcie klarowania statków przez PŻM oznaczało powrót do sytuacji sprzed 1964 r. Co daje to przedsięwzięcie i dlaczego ten temat tak często był podnoszony na zebraniach i konferencjach?**

CHODZI o szereg zagadnień, nieraz zupełnie zda się nieistotnych, lecz w ogólnym kilmacie pracy przedsiębiorstwa mających niezmiernie ważne znaczenie. MAS ograniczała się do „czystego" klarowania na wejściu i wyjściu statku, zamówieniu wody i bunkru. Tymczasem stałe jest żywym organizmem i wszystkie jego problemy, to znaczy problemy samej jednostki i jej załogi rzutują na efektywność eksploatacji.

**DLA PRZYKŁADU powiedzmy tu o kompletowaniu załogi, drobnych zamówieniu brakujących części i materiałów, w takich przypadkach jak dostawa części statkowej przez statek bądź dostawie leków i pul dewizowej rady zakładowej. Wszystkie te sprawy MAS musiała załatwiać drogą służbową, wystawiać zlecenia, pisać odpowiednie pisma do PŻM, uruchamiać biurokratyczną machinę. Pracownicy Działu Dyspozycji Portowej, jako pracownicy tego samego przedsiębiorstwa i mają lepsze rozeznanie jak, z kim i co należy załatwić. A zamiast pisma niejednokrotnie wystarczy rozmowa telefoniczna przeprowadzana niezależnie od pory dnia i nocy. Eliminacja pośrednika między działami przedsiębiorstwa a statkiem pozwala na szybsze i lepsze działanie.**

PRAKTYKA ponad półrocznego klarowania statków przez PŻM oraz ponad rocznego działania 24-godzinnego portowego serwisu dyspozycyjnego zdaje egzamin. Przyspieszono obieg dokumentacji usprawniając tym samym obsługę w porcie, usprawniono kontakty z kontrahentami i koordynację pracy przedsiębiorstw świadczących usługi na rzecz statków, trwa walka o eliminację mało uzasadnionych holowań i wadliwie podawanych prospektów tzw. tablic.

Jak nas informuje kierownik Działu Dyspozycji Portowej — Wiesław Gaweł, obliczono, że przejęcie klarowania przez przedsiębiorstwo pozwala średnio zaoszczędzić 1 godzinę w obsłudze statku w porcie. Przy 3 tys. zawinięć statków PŻM do portu szczecińskiego wydłuża to pobyt floty w morzu o taki właśnie czas. A znane jest powiedzenie, zresztą ekonomicznie uzasadnione, że statek zarabia gdy pływa. Powołanie służby dyspozycyjno-portowej przyniosła przedsiębiorstwu tak że oszczędności w sumach wydatkowanych uprzednio na MAS. Własna służba jest tańsza.

**Pracownicy Działu Dyspozycji Portowej PŻM starają się obecnie by nie ustalać tablic — z wyjątkiem uzasadnionych przypadków — na godziny nocne. Okazuje się, że można tak zorganizować pracę załadunkową, by marynarze nie musieli docierać na swe jednostki w nocy, co ma swe uzasadnienie nie tylko ze względu na kłopoty komunikacyjne w rejonie portu.**

Obok innych problemów, które wymagają jeszcze rozwiązania bądź usprawnienia Wiesław Gaweł wymienia sprawę informacji o przybyciu i wyjściu statków oraz sprawę poczekalni dla rodzin marynarskich w rejonach drobnicy i masówki. Obecnie „918" kosztuje to 8 tys. zł miesięcznie) informuje zainteresowanych co do terminów wejścia i wyjścia jednostek jedynie w godz. 7—22. Każdą zmianę dyżurny pracownik musi przekazać „918" a tak że nie może odmówić informacji w nocy, co przy nawale pracy komplikuje mu jego czyn ności. Stąd też pilna potrzeba zorganizowania własnego punktu informacyjnego w Dziale Dyspozycji Portowej PŻM. Punktu z telefonem i stale dyżurującym pracownikiem. Podstawową przeszkodą jest brak etatu. Może jednak udałoby się rozwiązać tę sprawę gdyż jest to stała pozycja skarg marynarzy i ich rodzin.

**I DRUGA SPRAWA. Statki wpływają do portu także w nocy. Rodziny marynarzy — a przecież są powroty po wielomiesięcznych rejsach — czekają na swych najbliższych na kei. Przybicie statku, odprawa — wszystko to trwa. Nie zorganizuje się dokładnie określić o której statek znajdzie się przy nabrzeżu. Czeka się więc na mrozie, chłodzie a niejednokrotnie w deszczu dłucie godziny. Potrzebne jest zatem pomieszczenie i to z telefonem — gdzie oczekujący mogliby się schronić.**

OD 1 lutego obsługę statków PŻM w Świnoujściu przejęli także klarkowie przedsiębiorstwa. Należy się spodziewać, że tam także widoczne będą efekty, którymi szczyci się Dział Dyspozycji Portowej PŻM w Szczecinie.

**ED. WITUSZYŃSKI**

## Książki nadesłane

**Saul Bellow** — „HERZOG", Tłumaczyła Krystyna Tarnowska. (Czytelnik, cena 40 zł). Powieść. Seria: Nike.

**Abe Kobo** — „KOBIETA Z WYDM". Przełożył Mikołaj Melanowicz. (PIW, cena 10 zł). Wyd. II. Seria: Koliber.

**Kazimierz Nowowiejski** — „POD ZIELONYM PEGAZEM". (Wyd. Poznańskie, cena 35 zł). Powieść.

## Bal nad bale

**WIEDEŃ.** Autentyczny, że wszystkimi szykanami, tradycyjny bal w Operze, był szczytowym punktem wiedeńskiego karnawału, nazywanego tutaj Fasching. Jak każe tradycja — były i fanfary, i hymn państwowy, i polonez, odtańczony przez 200 par przed zasiadającym na podwyższeniu prezydentem republiki I — oczywiście — wiedeńskie walce.

Tegoroczny bal w wiedeńskiej Operze, w którym wzięło udział 6 tys. osób, zgromadził wielu sławnych gości. Wśród pań zwracała uwagę wspaniała strój i reprezentował wdowa po prezydencie Indonezji — Ratna Devi Sukarno, bawiąca się w towarzystwie hiszpańskiego narzeczonego, przemysłowca Francisco Paesa, Zauważono też Marithę Egberth z synem Janem Tadeuszem Kiepurą.

Szczególnie licznie przybyli politycy z NRF. Bali reprezentował minister obrony Schmidt, opozycje Reiner Barzel i Franz Strauss. Był też prawodawczący delegat USA na rokowania SALT ambasador G. Smith. Jak twierdzą organizatorzy — na bal do Wiednia zjechali goście z wszystkich 5 kontynentów. Premier Kreisky wspomniał w wywiadzie udzielonym na operowym parkiecie czasy, kiedy był jeszcze młodym rewolucjonistą" i wyznał z rubaszną szczerością, że dziś — w fraku i przy orderach — czasy te wydają mu się niezwykle odległe...

Wasz korespondent obserwował bal w Operze na ekranie telewizora, podobnie jak parę milionów Austriaków, dla których było to niewątpliwym przeżyciem. Tym bardziej, że nie kosztowało ich bilet wstępu na ten „bal nad balami" kosztuje pół przyzwoitej pensji.

?
HERKULES

## Sport cofnął się do XIX wieku

# Igrzyskom w Monachium grozi bojkot?

**NARCIARKA AMERYKAŃSKA, uczestniczka Olimpiady w 1968 r. w Grenoble — Suzanne Chaffee rozpoczęła w czasie trwania XI Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Sapporo swoją działalność zmierzającą do zlikwidowania w sporcie zakulisowych machinacji i dyplomacji działaczy olimpijskich.**

25-LETNIA AMERYKANKA sporządziła długie memorandum, atakujące przewodniczącego MKOl Averego Brundage za jego oderwane od życia wyobrażenie o amatorstwie. Poza memorandum przygotowany został dziesięciopunktowy plan uzdrowienia ruchu olimpijskiego. Chaffee oskarża Brundage o to, że poświęcił austriackiego mistrza Karla Schranza i nie dopuścił do startu uważając go za sportowca, czerpiącego zyski z reklamy sprzętu. Autorka memorandum uważa, że Brundage nie wykluczył konkurencji narciarskich z Olimpiady przede wszystkim dlatego, że stacje telewizyjne z całego świata płacą miliony za transmisje z Sapporo. Hasłem memorandum jest organizacja „Otwartych Igrzysk Olimpijskich", gdzie każdy sportowiec bez względu na swoją pozycję zawodową, społeczną, źródła utrzymania, będzie mógł ubiegać się o olimpijskie wawrzyny. Wśród sportowców, których podpisy widnieją pod memorandum znajduje się nazwisko amerykańskiego eksolimpijczyka — wioślarza Johna Nelly.

Chaffee, projektantka mody narciarskiej, była słuchaczką seminarium Akademii Olimpijskiej w Grecji. Zajmowała się tam m. in. problemem, jak daleko koncepcja olimpijska zmieniła się w stosunku do swoich pierwowzorów. „Byłam zaszokowana, gdy zorientowałam się, że jesteśmy na tym etapie co 2,5 tys. lat temu Grecy, a po rozmowie z człowiekiem, który być może obejmie funkcję przewodniczącego MKOl jestem niemal pewna, że nie ma nadziei na poprawę. Jeden z doskonałych sportowców na miarę światową utwierdził mnie w przekonaniu, że sportowcy startujący w konkurencjach zimowych i letnich mają identyczne niemal problemy. Jeśli mają coś zmienić muszą się skonsolidować".

Suzan Chaffee postawiła pytanie: **„Jeśli żyjemy w erze zrównania ras, płci, ekonomii itp., które czynią nasze życie nowoczesnym to dlaczego sport cofnął się do XIX wieku".** Teza jej idei współdziałania sportowców jest następująca: **„Jeśli ktoś chce ze mną współzawodniczyć na arenie sportowej musi przestrzegać zasad, które ja uznaję za słuszne".** W tym zdaniu kryje się odpowiedź dla Averego Brundage.

NASTĘPNYM zadaniem Chaffee, z czego nie robi tajemnicy, jest zebranie podpisów pod memorandum, a następnie zorganizowanie spotkania zawodników i działaczy przygotowujących się do Olimpiady w Monachium. Swój dokument Chaffee zamierza wysłać do władz MKOl z nadzieją, że ujrzy on światło dzienne i wywoła należyty skutek. Jeśli zamiar się nie uda Chaffee, będzie nawoływać do bojkotu Igrzysk Letnich.

*5-LETNI Fabio ma szanse wyrosnąć na świetnego alpejczyka rozpoczynając trening w tak młodym wieku, a w dodatku w „towarzystwie" kobiecych gwiazd narciarstwa alpejskiego — Francuzki Jacqueline Rouvier (z lewej) i Austriaczki Annemarie Proell (z prawej).*

*(CAF—Unifax)*

## Widzowie Interwizji zobaczą szczeciński sport szkolny

NAJMŁODSI sportowcy szkolni będą mieli wkrótce okazję do zaprezentowania swych umiejętności przed szeroką rzeszą telewidzów. **4 marca przed kamerami TV (program emitowany będzie przez Interwizję) rozegrana zostanie impreza z udziałem uczniów szczecińskich szkół.** Program zawodów podobny będzie do tradycyjnych turniejów **„5 milionów".** Zaszczyt reprezentowania naszych barw przypadł w udziale reprezentacjom SP nr: 14, 18 i 56. Aby impreza ta wypadła jak najbardziej okazale szczecińscy organizatorzy proponują połączyć ją z finałową uroczystością obchodów „Dni olimpijczyka". (d)

## NA BOISKACH WOJEWÓDZTWA

# Piłkarze boją się... błota

TRUDNE WARUNKI jakie panują podczas rozgrywek „Turnieju Otwarcia Sezonu" organizowanego przez Okręgowy Związek Piłki Nożnej i naszą redakcję sprawiły, że z rozgrywek wycofali się zawodnicy LZS Biali Sądów. Wszystko wskazuje na to, że z dalszych gier zrezygnują także piłkarze Odry Chojna (liga okręgowa!), którzy już drugie spotkanie oddali walkowerem. Ciężkie warunki na boiskach (błoto i woda na płytach stadionów, pod spodem zamarznięta ziemia) spowodowały odwołanie spotkania Pogoń B II — Sokół II. Coraz częściej, niestety, zdarzają się przypadki niestawiania się zespołów na mecze. W niedzielę punkty walkowerem otrzymali: Tanovia — za niestawienie się drużyny Stobna i Osadnik II — nie dojechali piłkarze Dębu III (liga okręgowa). Zastanawiamy się dlaczego drużyny te zgłosiły swój akces do turnieju.

A OTO pozostałe rezultaty spotkań: Świt — Arkonia II 5:0, Babinek — Polonia G. 1:2, Lubanowo — Weltyń 0:3, Renice — Stal L. 0:4, Jarszewo — Znicz 1:1, Kłos — Pogoń B. I 2:2, Boguszyn — Pogoń B. III 2:5, Przybiernów — Massovia 2:2, Śmierdnica — Wiskord 2:6, Wapnica — Piast 3:11, Sulimierz — Osadnik I 1:4, Gryf — Dziwnów 3:1, Sliwno — Wicher 0:3. (god)

### Wyróżnienia arkończyków

## Matusiak - mistrzem sportu

## Michaliszyn w reprezentacji

POLSKI Związek Kolarski nadał, na wniosek Arkonii, **Wojciechowi Matusiakowi** za wielokrotne reprezentowanie barw Polski w imprezach międzynarodowych tytuł „Mistrza Sportu". Gratulujemy.

* * *

DRUGI zawodnik tego klubu pływak **Krzysztof Michaliszyn** został powołany do reprezentacji Polski na trójmecz pływacki Jugosławia — NRD — Polska, który odbędzie się 1—2 kwietnia w Poczdamie.

### Na szczecińskiej macie

## Związkowe mistrzostwa Polski w zapasach

OD piątku do niedzieli rozgrywane będą w hali sportowej przy ul. Narutowicza mistrzostwa Polski klubów związkowych w zapasach w stylu wolnym. Na szczecińskiej macie wystąpi 100 zawodników broniących barw 9 województw: bydgoskiego, katowickiego, łódzkiego, poznańskiego, rzeszowskiego, szczecińskiego, warszawskiego, wrocławskiego i zielonogórskiego. Zawody zapowiadają się bardzo ciekawie. Sympatycy tej dyscypliny sportu będą bowiem mieli okazję obserwowania pojedynków z udziałem czołowych zapaśników polskich. W hali przy ul. Narutowicza wystąpi m. in. kilku mistrzów kraju. Otwarcie zawodów odbędzie się w piątek o godzinie 14:30.

Barw Szczecina bronić będzie 11 zawodników Budowlanych: Pawełczyk, Pasternak, Lemieszek, Budny, Kuczyński, Soroka, Gromek, Kaliński, Laskowski, Sternel i Łabusz.

Organizatorami imprezy są Wojewódzka Rada Ogólnozwiązkowej Federacji Sportu, Wychowania Fizycznego i Turystyki oraz MZKS Budowlani. (g)

## TEATRY

POLSKI (tel. 257-37) „Księżniczka na opak wywrócona" g. 16.30; ZAMEK — „Hamlet" g. 19; MUZYCZNY — „Kraina uśmiechu" g. 19 (gościnne występy Henryka Herdzina z opery bydgoskiej).

## KINA

DELFIN (tel. 468-78) „Play Time" g. 10.30; „Czyż nie dobija się koni" g. 13, 15.30, 18, 20.30 — panoram. od lat 16 (środa i czwartek); KOSMOS (tel. 355-02) „Wydra pana Grahama" g. 9; „Zmierzch bogów" g. 11, 14, 17, 20 — wł.-NRF od lat 18 (środa i czwartek); COLOSSEUM (tel. 458-18) „Harem pana Voka" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — czeski od lat 16 — panoram. (środa i czwartek); BAŁTYK (tel. 733-35) „Ci wspaniali młodzieńcy w swych szalejących gruchotach" g. 10.30, 13.30, 16.30, 19.30 — fr.-wł. od lat 11 — panoram. (środa i czwartek); POLONIA (tel. 218-24) „Gdzie jest generał?" g. 11, 13.30 — pol. od lat 12; „Okruchy życia" g. 16, 18.15, 20.30 — fr. od lat 16 (środa i czwartek); PIONIER (tel. 478-02) „Kapitan Korda" g. 15; „Ostatni świadek" g. 18, 20; „Zbieg z Alcatraz" g. 22; czwartek: „Zamek" g. 10, 17; „Kapitan Korda" g. 11, 13, 15; „Zerwany most" g. 18, 20; „Zbieg z Alcatraz" g. 22; PROMIEŃ — „Bullit" g. 16, 18.05, 20.10 — USA od lat 16; MARS — „Narzeczona pirata" g. 17, 19.30 — fr. od lat 18; FALA — „Wielkie wakacje" g. 15, 17, 19 — fr. od lat 11 — panoram.; ECHO (Krzekowo) „Siedem razy kobieta" g. 18, 20 — wł. od lat 18; SZMARAGDOWE (Zdroje) „Viva Tepepa" g. 17, 19.30 — wł.-hiszp. od lat 16 — panoram.; MEWA (Żelechowo) „Słodka Charity" g. 17.30 — USA od lat 16 — panoram.; PRZYJAŹŃ (Dąbie) „Walka o Rżyn" g. 17, 19 — rum. od lat 14 — panoram. cz. I; HUTNIK (Stołczyn) „Z dala od zgiełku" g. 16.30, 19.30 — USA od lat 14 — panoram.; 1 MAJ (Żydowce) „Topkapi" g. 17, 19.15 — USA od lat 16; BAJKA (Police) „Obława" g. 17, 19.20 — USA od lat 18 — panoram.; BIAŁY ŻAGIEL (Trzebież) „Nowa misja korsarza" g. 19 — fr. od lat 11 — panoram.; SYRENKA (Jasienica) „Jesteś już mężczyzną" g. 18 — USA od lat 18; PANORAMA (Stargard) „Największe widowisko świata" g. 17, 20 — USA od lat 11; DAR (Stargard) „Szerokość geograficzna zero" g. 16, 18, 20 — jap. od lat 11 — panoram.; WISŁA (Goleniów) „Mayerling" g. 18, 20 — fr. od lat 14 — panoram.; GRYF (Gryfino) „Komisarz Pepe" wł. od lat 16 — panoram.; ROBOTNIK (Pyrzyce) „Wielka miłość" fr. od lat 14.

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 36 — „Nasz kraj — Polska" g. 11—20.

## KLUBY

TPPR — Woj. Pol. 66 — film węg. od lat 16 „Film o miłości" g. 18, 20; SPÓŁDZIELCÓW — Woj. Pol. 20 — Impreza ZMS g. 18; PIWNICA — al. Niepodległości 19 — film „Faraon" g. 18 — cz. II.

## WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 — Sztuka Pomorza Zachodniego XIII—XVIII w.; Sztuka polska od końca XVIII w.; Wnętrza Książąt Pomorskich g. 9—15; WAŁY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat; Przyroda morza; Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945—1970; Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim: 800-lecie pieniądza zachodniopomorskiego; Kultura Afryki Zachodniej; Z dziejów monety i rzemiosła na Pomorzu Zachodnim; Wystawa Nabytków Muzeum Narodowego w Szczecinie g. 9—15; BRAMA KRÓLEWSKA — pl. Hołdu Pruskiego — Plakat turystyczny g. 11—19; KLUB GARNIZONOWY — Wawrzyniaka 5 — gazetki ścienne poświęcone 30-leciu PPR — g. 16—19.

## DYŻURY

### SZPITALE

MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY — Wojciecha 7; WEWN. — Pomorzany; CHIRURGIA — III Pomorzany; POŁOŻNICTWO — Golęcino; PRZYCHODNIE: DZIECIĘCA — al. Jedn. Narodowej 12 — g. 19—7; OGÓLNA — al. Jedn. Narodowej 12 — całą dobę; STOMATOLOGICZNE: al. Piastów 58 — g. 20—7; NR 2 — Nad Odrą 18 — g. 15—8; SKÓRNO-WENEROLOGICZNE: H. Pobożnego 14 — g. 8—17; M. Buczka 6 — g. 8—16.30; Nad Odrą — 14 — g. 8—19; Kapitańska 3 — g. 8—15; Woj. Pol. 101 — g. 8—17.

### APTEKI

NR 33 (dodatkowo odtrutki i tlen) pl. Grunwaldzki 42 — tel. 345-51; NR 6 — al. Woj. Pol. 134 — tel. 749-00; NR 4 — al. Woj. Pol. 14 — tel. 352-61.

INFORMACJA KOLEJOWA: 460-23 i 460-24. Pociągi przyjeżdżające — 916. Pociągi odjeżdżające — 917.

## TELEWIZJA

### PROGRAM POLSKI

15.20 i 15.55 Politechnika TV. 16.30 Dziennik TV. 16.40 Film z serii „Ludzie z różnych stron świata". 17.30 Perspektywy techniki. 18 Sylwetki X Muzy — Olgierd Łukaszewicz. 18.25 Książki i pisarze. 18.45 Bajki na zimowisku. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20 Film radz. „Nie ma drogi powrotnej" cz. I. 21.10 Reportaż „Morderca nie przyznaje się do winy" cz. II. 21.55 Światowid. 22.25 Dziennik TV. 22.50 Politechnika TV.

### CZWARTEK

8.15 Matematyka w szkole. 9 J. pol. dla kl. I lic. 10.55 J. pol. dla kl. III lic. 12.45 J. pol. dla kl. VII. 13.40 i 14.35 Mechanizacja rolnictwa. 15.20 i 15.55 Politechnika TV. 16.30 Dziennik TV. 16.40 „Ekran z bratkiem". 17.45 Kronika szczecińska. 18 Wieczór poezji Wł. Broniewskiego. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20 Przypominamy, radzimy. 20.05 Film TV CSRS „Gra". 21.05 PKF. 21.15 „Oblicze zbrodni" cz. III. 22 „Z teki folklorystycznej Adolfa Dygacza". 22.30 Dziennik TV. 22.55 Politechnika TV.

### PROGRAM BERLIŃSKI

15.50 Film „Kabała i miłość". 17.35 Gimnastyka. 17.45 Wiadomości. 17.50 Festiwal politycznej piosenki. 18.40 Telereklama. 19 „Otwarcie powiedziane". 19.30 Kronika. 19.50 „10 przed ósmą". 20 „Trzeci do skata". 21.30 Film TV „Super-kot". 22 Kronika.

## RADIO

### PROGRAM I

15.05 „Słoneczna banda". 15.25 „Strzał w Mysim Jarze". 15.45 Dla dzieci „Głowa na tranzystorach". 16.05 Alfa i Omega. 16.30 Popołudnie z młodością. 19.15 Kupić — nie kupić. 19.30 Koncert chopinowski. 20.30 Muzyczny łącznik. 21 Z cyklu „Z doświadczeń służby rolnej". 21.20 Rozmowy o wychowaniu. 21.30 Kalejdoskop kulturalny. 22 Po premierze „Henryka VI na łowach". 22.20 Odpowiedzi z różnych szuflad. 22.35 Na światowych listach przebojów. 23.10 Korespondencja z zagranicy. 23.15 Po raz pierwszy na antenie.

### PROGRAM II

15 Utwory Ravela i Debussy'ego. 15.40 Muzyka ludowa Rumunii. 16.30 Aud. dla młodzieży szkolnej. 16.45 Aud. literacka. 17.25 Szczecińskie popołudnie. 18.20 Sonda. 19.15 Lekcja j. francuskiego. 19.31 Słuchowisko „Dewajtis". 20.45 Portret polskich kompozytorów. 21.25 Chwila poezji. 21.35 „Z Mazowszem po świecie". 22.33 Kompozytor tygodnia. 23.15 Uniwersytet radiowy. 23.25 Księżycowa melodia. 0.05—3 Program nocny (I pr.).

### PROGRAM III

15 „Liga żółtego goryla". 15.10 Album muzyki uniwersalnej. 15.35 Nowoczesności i technika. 15.50 W cieniu przeboju. 16.15 Olimpiada zimowej piosenki. 16.45 Nasz rok 72. 17.05 Quodlibet. 17.30 „Jeździcy". 17.40 Przebój za przebojem. 18.10 Herbatka przy samowarze. 18.35 Mój magnetofon. 19 „Ogniem i mieczem". 19.30 Piosenki z perskim okiem. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20 Reminiscencje muzyczne. 20.45 Słuchowisko „Rh minus". 21.10 Rytm i piosenka. 21.30 Klasek. 21.50 Miniatury fortepianowe. 22 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda 7 wieczorów. 22.15 Jazz. 23 Chwila poezji. 23.10 Muzyka nocą.

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa"; REDAKCJA I ADMINISTRACJA, Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8 ◆ Telefon centrali: 450-21 ◆ Sekretariat red. naczelnego: 457-41 ◆ Dział łączności z Czytelnikami: 450-21.

Druk: Szcz. Zakł. Graf. O-1

# Ładne guziki Barwna pasmanteria

**OZDOBIĄ KAŻDĄ SUKIENKĘ**

— do nabycia w dużym wyborze w sklepie Woj. Przedsiębiorstwa Tekstylno-Odzieżowego przy ul. Żółkiewskiego 5. 567-K

---

**MĘŻOWI, SYNKOWI i CAŁEJ RODZINIE** tragicznie zmarłej

**inż. TERESY GRABOWSKIEJ**

gorące wyrazy współczucia i ubolewania składają

**Związek Polskich Artystów Plastyków i Pracownie Sztuk Plastycznych w Szczecinie**

---

**Koledze inż. HENRYKOWI GRABOWSKIEMU**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu tragicznej śmierci

## Żony

składa

**Zarząd Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich w Szczecinie**

---

**14 lutego 1972 roku zmarł najukochańszy mąż**

## Zygmunt Górski

długoletni funkcjonariusz MO

**Pogrzeb odbędzie się 17 lutego 1972 r. o godz. 13.00 na Cmentarzu Centralnym o czym zawiadamia pogrążona w smutku**

**ŻONA i RODZINA**

---

**14 lutego 1972 roku zmarła nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 41**

## Krystyna Szczygieł

**Wyrazy serdecznego współczucia MĘŻOWI i RODZINIE**

składa

**Kierownictwo Szkoły, Grono Nauczycielskie, Administracja, Ognisko ZNP, Komitet Rodzicielski i uczniowie.**

**W Zmarłej straciliśmy cenioną i ofiarną pracownicę.**

**Cześć Jej pamięci!**

---

mgr inż.

## Janowi Szczygłowi

**wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu**

## Żony

składają

**Dyrekcja Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Hodowli Roślin i Nasiennictwa, Podstawowa Organizacja Partyjna, Rada Zakładowa i załoga przedsiębiorstwa.**

---

**14 lutego 1972 r. zmarła po ciężkich cierpieniach**

**MARIA KRYSTYNA SZCZYGIEŁ**

**z domu Podoracka**

**Pogrzeb odbędzie się 17 lutego 1972 r. o godz. 14 na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie,**

**o czym zawiadamia**

**Mąż, matka, ojciec i bracia z rodzinami**

---

**Koleżance**

## Wiesławie Ciołek

**wyrazy szczerego współczucia z powodu tragicznej śmierci**

## Brata

składają

**współpracownicy z Miejskiej Przychodni Rejonowej nr 14**

---

## Poszukujemy

**w okolicy ul. 5 Lipca 18**

**(vis a vis ul. Strzeleckiej) względnie sąsiednich ulic ok. 100—150 m kw. powierzchni biurowej na biura, ewentualnie na produkcję lekką bez montażu maszyn. Okres umowny do uzgodnienia.**

Zgłoszenia listowne lub telefoniczne prosimy kierować pod adresem: ZWPT „Terus" w Szczecinie, ul. 5 Lipca 18 — Dział Transportowo-Administracyjny, centrala 450-13, wewn. 6, w godz. od 7.15 do 15.15. 692-K

---

WYDZIAŁ BUDŻETOWO-GOSPODARCZY PREZYDIUM WRN w Szczecinie

## odprzeda zbędne urządzenia poligraficzne

„Dokumator" firmy „Zeiss"
kopiarka do mikrofilmów
wywoływaczka „Dokumator"
czytnik „Dokumator"
przystawka kserograficzna do mikrofilmów PM-2
suszarka do mikrofilmów B-8
kopiarka „Dokufo"
korektorka mechaniczna

Bliższe informacje: tel. 303-221, 303-222. 689-K

---

**NIERUCHOMOŚCI**

**KRAKÓW!** Sprzedam willę komfortową, nową, wolną. Trześniowski, Kraków, Radzikowskiego 135. 667-K

**KUPIĘ** spółdzielcze względnie inne własnościowe mieszkanie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin 1323.

**MATRYMONIALNE**

**PRACUJĄCA,** samotna, materialnie niezależna, (mieszkanie) pozna w celu matrymonialnym kulturalnego pana od lat 55. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin 954.

**RÓŻNE**

**TELEWIZYJNE** Pogotowie, tel. 43-826, Mochol. 1540-G

**TELEWIZYJNE** Pogotowie „Petko", tel. 230-41. 1342-G

**POGOTOWIE** Telewizyjne, tel. 75-821, Dudzik. 1394-G

**POGOTOWIE** Telewizyjne, Dydo, tel. 367-18. 938-G

**RABKA** — przyjmę dzieci, b. dobre warunki, opieka lekarska. Bedą, Rabka, Krótka 4, tel. 16-77. 672-K

**GARAŻ** z kanałem do wynajęcia. Pogodno, telefon 753-30. 1359-G

**KUPNO**

**SZABLE,** stare pistolety, hełmy, czapki — rogatywki, odznaczenia i odznaki oraz wszelkie pamiątki wojskowe — kupię. Julian Miechocin, Szczecin 3, skrytka pocztowa 45. 17-P

**SPRZEDAŻ**

**MASZYNĘ** dziewiarską 2-płytową, nową pilnie, tanio sprzedam. Tel. 254-89, po godz. 16. 1734-G

**KUTER** rybacki dł. 12 m, silnik „Puck" 75 KM — sprzedam. Paweł Detloff, Jastarnia, Żymierskiego 41. 671-K

**DYWAN** nowy, 230×170 sprzedam. Tel. 263-37. 1328-G

**RAMY** do prężenia firanek i łóżeczko dziecięce sprzedam. Szczecin, Małkowskiego 7—1. 1348-G

**NADWOZIE** „Skody" S 100 po wypadku, sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin 1350.

**MASZYNĘ** dziewiarską, 2-płytową — sprzedam. Resko, tel. 289. 18-P

**LOKALE**

**MIESZKANIE** 2 i pół pokoju, kuchnia, łazienka — Gdańsk-Wrzeszcz, zamienię na podobne w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin 1851.

**2 POKOJE** nadające się na sklep zamienię na dwa mniejsze. Oficyna wykluczona. Wiadomość: Piastów 54—2, od godz. 17. 1329-G

**MIESZKANIE** komfortowe M-3, zamienię na podobne. Tel. 229-36, dzwonić w godz. 17—19. 1028-G

**M-5** komfortowe, zamienię na dwa mniejsze mieszkania. Tel. 475-54. 1198-G

**M-4** kwaterunkowe zamienię na M-2 typu własnościowego. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 1215.

**M-3,** nowe budownictwo, jasna kuchnia, II p., śródmieście, zamienię na większe. Wiadomość: tel. 385-61. 1325-G

**POKÓJ** odnajmę jednej osobie. Tel. 263-37. 1329-G

**POKÓJ** z kuchnią, łazienką, I p., zamienię na równorzędne. Wiadomość: Lubeckiego 26—8, od godz. 15—21. 1334-G

**POKÓJ** odnajmę uczniom lub uczennicom. Śląska 9—3. 1347-G

**3 POKOJE,** kuchnia, łazienka, piece, III p., zamienię na 2 mieszkania: 1- i 2-pokojowe. Bogusława 28—14. 1355-G

**POKÓJ** odnajmę. ul. Kmieca 10. 1366-G

**ZGUBY**

**ZGUBIONO** bilet wolnej jazdy MPK na nazwisko Władysław Szarlak. 1686-G

**9 LUTEGO** wieczorem w okolicach ulic: Ponia towskiego, Miekiewicza zginął foksterier szorstkowłosy. Uczciwego znalazcę proszę o wiadomość: tel. 71-382, po godz. 16. 1687-G

**KRZYSZTOF i MIROSŁAW POŹNIAK** zgłaszają zgubienie biletów wolnej jazdy MPK. 1693-G

**SKRADZIONO** leg. studencką PAM nr 7391 na nazwisko Zofia Chilińska. 1720-G

**JÓZEF KWIATKOWSKI** zgłasza zgubienie przepustki portowej nr 17356, wystawionej przez Zarząd Portu Szczecin. 1726-G

**WŁODZIMIERZ STRZYŻ** zgubił bilet wolnej jazdy MPK. 1727-G

**TOMASZ GRODNICKI** zgubił przepustkę stoczniową. 1732-G

---

## Pracownicy poszukiwani

Biuro Projektów Przemysłu Nieorganicznego „Biprokwas" Generalny Realizator Inwestycji Z. Ch. „Police" w Jasienicy Szczecińskiej, zatrudni natychmiast inżynierów lub techników z uprawnieniami budowlanymi o specjalnościach: budownictwo powszechne, budownictwo ladowe oraz instalacje sanitarne. Warunki pracy i płacy zgodne z zasadami wynagrodzeń pracowników państwowych biur projektów. Zgłoszenia osobiste w dyrekcji Biura Jasienica Szczecińska, budynek K-4, dojazd autobusem MPK linii nr 71. 585-K

Dyrekcja Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych w Szczecinie, zatrudni zaraz: kierownika grupy robót, kierownika robót i majstrów branży sanitarnej i drogowej, st. inspektora d/s normowania i organizacji pracy, inspektora BHP, st. inspektora do Dz. Przygotowania Produkcji i Dz. Wykonawstwa, st. inspektorów w Dz. Ekonomicznym do analizy kosztów i analizy ekonomicznej. Inspektora d/s umów i zleceń, inżynierów programistów do pracy w ETO, technika do Dz. Przygotowania Produkcji ze znajomością kreślarstwa, kierownika Dz. Eksploatacji oraz st. inspektora Kontroli Wewnętrznej. Warunki przyjęcia oraz pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. Szczecin, ul. Tama Pomorzańska 13a lub telefonicznie tel. 429-63 do 69, wewn. 22. 574-K

---

# Ładne, modne – futra damskie – skórzane płaszcze męskie

**w dużym wyborze**

**w sklepie Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Obuwiem** przy ul. Gen. Świerczewskiego 1. 662-K

---

Głównego Ekonomistę z pełnieniem funkcji kierownika administracyjno-gospodarczego, zatrudni Szczeciński Zakład Dezynfekcji, Dezynsekcji i Deratyzacji, ul. Śląska 8. Wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczne lub prawnicze i co najmniej 4-letnia praktyka lub średnie i 10-letnia praktyka. 586-K

---

Zarząd Portu Szczecin, przyjmie do pracy: murarzy, betoniarzy, dekarzy, stolarzy, cieśli, instalatorów wod.-kan., elektryków instalacji budowlanych. Praca od 7—15 — wynagrodzenie w zależności od grupy zaszeregowania od 2 000 do 3 800 zł miesięcznie. Ponadto Zarząd Portu Szczecin zatrudni montera centrali telefonicznej oraz ślusarzy-mechaników, warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Dla samotnych pracowników istnieją możliwości otrzymania zakwaterowania w hotelu robotniczym oraz korzystania odpłatnie ze stołówki. Kandydaci winni zgłaszać się osobiście lub kierować podanie z życiorysem do Działu Kadr ZPS ul. Bytomska 7. 575-K

---

# Kanapki z margaryną – smaczne śniadania i kolacje

## Z wizytą w „Trykocie"

# Nie tylko dla pań

**W GABINECIE PREZESA SPÓŁDZIELNI „Trykot" kończy się narada produkcyjna. Nasza niespodziewana wizyta wprawia kierownika zakładu w zakłopotanie. Prezes Bolesław Lipiecki pracuje w spółdzielni od lat, zna świetnie wszystkie jej problemy, lecz niewiele może nam poświęcić czasu — umówiony jest w Wydziale Przemysłu. A chciałby nam sporo przekazać: w spółdzielni poprawiono warunki socjalne, opracowano nowe wzory wyrobów dziewiarskich, za kilka tygodni zakład obchodzić będzie swoje 25-lecie.**

— NASZE PLANY, produkcja...? Ano proszę pani, „skaczemy" dziesiątkami.

— ?

— ...w roku 1970 przekazaliśmy na rynek wyrobów dziewiarskich za około 33 mln. W rok później — przekroczyliśmy tę sumę o 10 mln zł i wartość naszych dostaw osiągnęła kwotę 43 700 tys. zł. A jak się udało, to i na ten rok zaplanowaliśmy zwiększenie produkcji o 10 mln zł... Chcemy wykonać ubiorów dziewiarskich za sumę 54 mln złotych...

**— Skok o 10 mln zł. Jest się czym pochwalić...**

— Zwłaszcza, że osiągnęliśmy to przede wszystkim dzięki zwiększeniu wydajności pracy. Park maszynowy pozostał bez zmian, a zatrudnienie wzrosło minimalnie...

**— Sumy, owszem poważne, ale co się za nimi kryje...**

— Bluzki, sweterki, sukienki, ubiory dziecięce... A jakie, zaraz pokażemy. Właśnie niedawno nasza komórka wzorcująca opracowała 10 nowych modeli, które zaprezentujemy na Wiosennych Targach Krajowych.

Po chwili zjawiają się w gabinecie prezesa panie z komórki wzorcującej. Wyciągają z foliowych woreczków nowości, prezentują...

Damskie wdzianko z szortami z tkaniny frotte, modne obecnie bluzeczki sznurowane lub upiększone rzędem małych guziczków, sukienka ozdobiona sznurowaniem i barwnymi pasami...

Spoglądamy na wyroby i ich ceny — 229 zł, 300 zł, 100 zł...

**— Ładne i tanie** — przyznajemy.

— A tak. Mam tylko jeden kłopot — wyznaje prezes. Jak widać — niemal wszystko dla pań, mężczyźni są pokrzywdzeni.

— Jak to — panie prezesie — oburza się kierowniczka wzorcowni, p. Zofia Szczepanek. A ta koszula polo z frotte, a to wdzianko z anilany z dodatkiem stilonu...

— No, tak, a jaki to procent w ogólnej ilości wzorów, których rocznie produkujemy około 150?

— No... A ten komplecik, spodnie i kamizelka to też dla „mężczyzny", wprawdzie kilkuletniego, ale zawsze... O, a ten półgolf męski z wełny zgrzebnej za 320 zł... — nie daje za wygraną p. Zofia.

— No widzi pani — uśmiecha się prezes. Kilka wzorów dla panów i moje pracownice uważają, że to starczy. Zresztą, nie dziwię się. Pracują u nas prawie same kobiety. Nas, mężczyzn, nie wiem czy naliczyłbym choć ze 2 procent. Cóż więc mamy do powiedzenia...

**— Ładne te wasze wyroby i tanie — a więc poszukiwane. Czy i w Szczecinie będzie można je kupić?**

— Naturalnie. Wprawdzie dziewiarstwo jest artykułem dzielonym przez CTO, ale na pewno jakaś partia każdego z tych wyrobów znajdzie się w naszych sklepach. Poza tym zapewne niektórych z nich wykonamy więcej niż zakładaliśmy, a nadwyżki — sprzedamy handlowcom szczecińskim.

(zdan)

**Będzie gaz**

**przy ul. Bulwar Gdański**

## Wspólny czyn lokatorów i administracji

MAMY wiele przykładów na to, że przy dobrej współpracy lokatorów i administracji można przeprowadzić niejedno usprawnienie w budynku i jego otoczeniu, ułatwiające życie mieszkańcom.

Oto przykład budynku przy ul. Bulwar Gdański 1, 1-b i 1-c, do którego mieszkańcy postanowili doprowadzić gaz z przebiegającego kilkadziesiąt metrów obok rurociągu. Ponieważ były trudności z wykonaniem niektórych prac, lokatorzy w czynie społecznym wykonali odpowiedni wykop i wymurowali studzienki. Następnie do robot włączyły się miejscowy DZBM-2 i ADM-2 a na ich zlecenie również monterzy Szczecińskich Okręgowych Zakładów Gazownictwa. Jeden z lokatorów budynku przy ul. Bulwar Gdański — Czesław Tomczak poinformował nas, że wszystkie prace wykonane zostały przez te przedsiębiorstwa solidnie i w terminie, za co lokatorzy pragną podziękować administracji i brygadom monterów. Skądinąd dowiedzieliśmy się, że lokatorzy przystąpili już do instalowania w swych mieszkaniach kuchenek gazowych.

Odnotowujemy powyższy przykład z prawdziwą przyjemnością. Oby więcej takich wspólnych inicjatyw lokatorów i administracji.

(tawo)

## ZGRZYTY

▲ **PIERWSZEGO lutego pracownicy Zarządu Dróg i Mostów zwieźli spręt do wylewania asfaltu na ul. Więckowskiego. Wykonano prace i już piątego lutego zabrano ogrodzenie, ale... zostawiono na chodniku stertę jakiegoś sypkiego materiału, który zatarasował przejście.**

▲ **MPK wyszło naprzeciw potrzebom swoich klientów i uruchomiło dodatkowe punkty sprzedaży biletów miesięcznych. Nie przemyślało jednak sprawy do końca. Klient, który chce zaopatrzyć się w bilet ważny na przejazdy nocą i w dni świąteczne, musi niestety kupować go tak jak dawniej w kasie przy ul. Kolumba, gdyż wspomniane punkty nie posiadają dwóch potrzebnych do tego pieczątek. Czyżby rzeczywiście było o nie tak trudno?**

▲ **W DYREKCJI MHD Artykułami Spożywczymi zastosowano świetną metodę pozbywania się klientów interweniujących w sprawie butelek do mleka popękanych w czasie mrozów. Każe się po prostu przyjechać do dyrekcji po zwrot dwóch złotych za butelkę. Należy więc uzyskać przepustkę z zakładu pracy, kupić bilety tramwajowe i odebrać z kasy dwa złote, wpłacić je następnie roznosicielce mleka, która z kolei wpłaci je do tejże samej kasy. Komentarz jest tu zbyteczny.**

## DZIĘKUJEMY...

...STUDENTOM z Koła Naukowego Wydz. Inżynierii Lądowej dziękujemy za pozdrowienia z obozu zimowego w Zakopanem, a gościnnym Czytelnikowi z Trzebieży Szczecińskiej St. Trzcińskiemu — za pozdrowienia z pobytu na wczasach w Domu Chłopa w Warszawie.

## MPK dało przykład

# „Zielono wokół nas"

NA ZDJĘCIU: wnętrze szlifierni Centralnych Warsztatów MPK.

(tawo)

Fot.: Al. Wituszyński

STALOWE cielska maszyn, dokoła stosy narzędzi, a wśród nich pięknie, zielone przez okrągły rok rośliny: paprocie, filodendrony, cisusy. Pną się wokół ścian, rosną w donicach podwieszonych do stropu. Człowiek czuje się tu, niczym w palmiarni.

Rzecz dzieje się w Centralnych Warsztatach MPK przy ul. Kionowica, a dokładniej — w pomieszczeniu zajmowanym przez szlifiernię narzędzi. Jak twierdzi kierownik warsztatów Czesław Marciniak, rośliny spełniają tu podwójną rolę: wpływają bardzo dodatnio na samopoczucie robotników, jednocześnie zaś w znacznej mierze oczyszczają powietrze. Metalowy pył, który unosi się w hali (mimo działających tu wyciągów mechanicznych), zamiast szkodzić ludziom osiada na liściach i łodygach roślin.

Podczas wizyty w szlifierni przy ul. Kionowica przyszła nam do głowy myśl: **by rozpropagować pomysł pracowników MPK wśród innych zakładów i przedsiębiorstw Szczecina.** Urządzenie „wiecznie zielonego ogrodu" wśród maszyn, we wnętrzu fabrycznych hal, nie jest w gruncie rzeczy czymś bardzo trudnym. A uzyskane efekty i korzyści — ogromne. Niech zatem przykład MPK okaże się „zaraźliwy". A może już dziś załoga jakiegoś szczecińskiego przedsiębiorstwa może się pochwalić równie piękną kolekcją roślin?

**Miejscówki — fikcją?**

## Tak nie można...

O LINII PKS-u do Berlina pisaliśmy do tej pory raczej dobrze, lecz sygnały przekazane nam wczoraj przez pasażerów świadczą o tym, że nie wszystko dzieje się tak jak powinno. Oto na kurs poranny **sprzedano kilka podwójnych biletów** (m. in. dwie panie z miejscówkami nr 7 i 8 pojechały w innym autobusie i na innych miejscach tylko dzięki uprzejmości kierowcy, gdyż ten z „macierzystego" wozu oznajmił, że to go nic nie obchodzi), a ponadto **jeden z wysłużonych „Jelczów" zepsuł się na trasie** i przez to kurs pozostałych wozów opóźnił się o godzinę.

## ODPOWIEDZI REDAKCJI

**Stanisław Rz.** Podobnych listów otrzymujemy wiele, jest więc wielu takich kierowców jak Pan Stanisław Milewski, któremu chciał Pan podziękować za zwrot zagubionego rachunku. Bardzo nas to cieszy.

**Bronisław W.** Dziękujemy za interesujące wiadomości. Niestety, nie możemy Panu udzielić odpowiedzi na postawione w liście pytania.

**J. C.** Żałujemy, że nie zgłosił się Pan z tą sprawą do kierownictwa Miejskiej Przychodni Obwodowej nr 1. Zachowanie się laborantki nie było rzeczywiście właściwe. Należało jednak interweniować na miejscu.

**Leon W.** Jak nas poinformowano w Szczecińskiej Składnicy Wyrobów Tytoniowych, nie ma ona żadnego wpływu na wybór gatunków papierosów przeznaczonych dla naszego województwa. Decyduje o tym Zjednoczenie Przemysłu Tytoniowego w Warszawie, które z kolei kieruje się pewnego rodzaju rejonizacją, jeżeli chodzi o przydział papierosów z odpowiednich wytwórni. Szczecin zaopatrywany jest w „Sporty" wytwórni poznańskiej, ponieważ leży ona najbliżej i koszty transportu są najtańsze.

## Z SALI SĄDOWEJ

# Lubieżny dziadek - niedoszłym zabójcą

NIEPOPRAWNYM „hobbystą" okazał się **Grzegorz Soroczyński**, który odsiedziawszy kilka lat za dokonanie czynu lubieżnego z nieletnią, wrócił do Szczecina i — dopuścił się tego samego przestępstwa ze swą... wnuczką. Obawiając się grożącej mu, jako recydywiście, surowej kary, postanowił że do więzienia nie wróci a żony samej nie zostawi, o czym wielokrotnie wspominał w przeprowadzanych z nią rozmowach.

28 października ub. r. będąc nietrzeźwy, zjawił się w jednej ze szczecińskich restauracji, gdzie pracowała jego małżonka. Wybrawszy moment, gdy była sama, usiłował pozbawić ją życia. Nie udało mu się to, gdyż zaatakowana zasłoniła się przed ciosami noża i odniosła liczne rany rąk. Zaczęła wzywać pomocy, po czym, zemdlona osunęła się na podłogę. Widząc to niedoszły morderca kilkakrotnie wbił sobie nóż w okolicę brzucha pragnąc popełnić samobójstwo.

EPILOG tej ponurej sprawy rozegrał się kilka dni temu przed Sądem Wojewódzkim w Szczecinie, który **uznając winę oskarżonego za udowodnioną oraz fakt, iż zaatakowanego mu czynu dopuścił się z pełnym rozeznaniem (biegli z dziedziny psychiatrii nie stwierdzili u niego objawów choroby umysłowej), skazał Grzegorza Soroczyńskiego na 9 lat pozbawienia wolności.** Ponadto za wspomniany na wstępie czyn lubieżny z wnuczką, Sąd Powiatowy w Szczecinie wymierzył sprawcy — 5 lat pozbawienia wolności.

Oba wyroki nie są prawomocne.

(lg)

## Kronika wypadków

W PIWNICY budynku mieszkalnego przy ul. Piotra Skargi znaleziono zwłoki powieszonego mężczyzny, 42-letniego Stanisława K., mieszkańca ul. Kazimierza Królewicza. Okoliczności samobójstwa bada milicja.

POGOTOWIE MO miało wczoraj, ostatniego dnia karnawału, pełne ręce roboty. Zanotowano aż 124 interwencje w awanturach i rozróbach pijackich, do izby wytrzeźwień odwieziono 43 delikwentów; wobec braku miejsca, wielu zawinionych spędziło noc w milicyjnych aresztach. Patrole MO zatrzymały też wielu zamroczonych alkoholem chuliganów, którzy za bójki i awantury odpowiadać będą w trybie przyspieszonym przed sądem bądź kolegium. M. in. na al. Wojska Polskiego pięcioosobowa grupa chuliganów: 25-letni Eugeniusz G., pracownik Szczecińskiego Zarządu Aptek, 25-letni Ryszard W. zatrudniony w Szczecińskim Przedsiębiorstwie Produkcji Pomocniczej Budownictwa oraz trzej pracownicy Szczecińskiego Okręgowego Przedsiębiorstwa Mierniczego: 21-letni Jacek K., 22-letni Wincenty H. i 25-letni Aleksander M. zaczepiali przechodniów i pobili dwóch mężczyzn. Odpowiadać będą przed sądem, podobnie jak nigdzie nie pracujący mieszkaniec al. Buczka, 22-letni Zbigniew K., który w pijackim szale, o godz. 3 rano zdemolował mieszkanie i znieważył interweniującego milicjanta.

PATROL MO zatrzymał wczoraj na pl. Kilińskiego nocnego dozorcę Stanisława Pskitę zam. przy ul. Długosza 20 m. 8 — za nielegalny handel wódką. „Przedsiębiorcy" odebrano półtora litra „towaru".

NA ULICACH miasta wydarzyło się wczoraj 13 wypadków drogowych. M. in. o godz. 13.45 na ul. Farnej wpadł pod samochód 11-letni Tomasz J., który niespodziewanie wybiegł na jezdnię. Chłopiec przebywa w szpitalu.

(ap)

## Notatnik szczeciński

▲ SPOTKANIE z cyklu **„Różowy Balonik"**, które odbędzie się dziś, o godz. 19.30, w sali teatralnej klubu „Kontrasty" (przy ul. Wawrzyniaka 7-a), przewiduje w programie spektakl **„...z frędzelkami"** w wykonaniu Grupy „Rys" Politechniki Szczecińskiej. W drugiej części spotkania wystąpi duet gitar klasycznych **„Albert and Strobel"**.

* * *

▲ WYKŁAD pt. **„Funkcje języka i literatury"** wygłosi prof. Jerzy Ziomek z Uniwersytetu Poznańskiego jutro, w czwartek, o godz. 19, w Klubie „13 Muz". Wstęp wolny.

## Historia jednej inicjatywy

# DIORA NIE LUBI KONKURENCJI

W STYCZNIU br. informowaliśmy o możliwości przestrojenia węgierskich radioodbiorników stereofonicznych „Halka" i „Chopin". Wykonywania tej operacji technicznej podjął się jeden z pracowników szczecińskiego ZURiT. Zakończyły się one pomyślnie, co wzbudziło zrozumiałe zainteresowanie właścicieli tych aparatów radiowych.

**Nic dziwnego — przestrojenie głowicy UKF pozwala na odbiór programów, także stereofonicznych, emitowanych na falach ultrakrótkich. Informacja o tym wzbudziła zainteresowanie na Śląsku, skąd jeden z mieszkańców Sosnowca zamierzał przywieźć swój odbiornik.**

NIESTETY, placówka ZURiT-u przy al. Wojska Polskiego nie mogła przyjmować zamówień. Brak niewielkiego przycisku uniemożliwiał ich realizację. Zwrócono się więc do jedynego producenta tego elementu — Zakładów Radiowych „Diora" w Dzierżoniowie. Odpowiedź była odmowna: **„Diora" nie przyśle przycisków, z tego względu, że nie są one przeznaczone do odbiorników przez nią produkowanych.** ZURiT jest powołany do sprzedaży i naprawy sprzętu a nie do przeprowadzania jakichś przedziwnych operacji. Nie pomogły interwencje Centrali ZURiT — u. Stanowiska swego „Diora" nie zmieniła.

Mamy jednak pocieszającą wiadomość. Znaleziono inne wyjście z sytuacji. Zwrócono się z prośbą o przyciski do oddziałów wojewódzkich ZURiT-u, m. in. w Gdańsku, Lublinie i Warszawie. Tam opinia o modernizacji „Chopina" i „Halki" była inna. W rezultacie zagwarantowano dostawę około 100 tych drobnych elementów. Już w tej chwili w magazynie znajduje się 40 przełączników i za 3—4 dni będzie można przystąpić do pierwszych przeróbek odbiorników radiowych. Sprawę możemy więc uważać za zakończoną, ale tylko na jakiś czas. Bo przecież wkrótce ów zapas wyczerpie się i wtedy... da capo piesemka, prośby, telefony, monity. O niewielki guziczek.

Na marginesie jednak kilka uwag pod adresem „Diory". Zdumiewa nas jej przedziwne stanowisko. **Czyżby obawa przed konkurencją?** Przecież jedna niewielka placówka ZURiT-u nie stanowi zagrożenia dla znakomitej produkcji prześwietnego producenta. A może groźny przepis przeszkodził w koleżeńskiej pomocy? Wydaje się nam, że te dwa przedsiębiorstwa — producent i jego handlowy partner powinny pozodzić się i znaleźć rozsądne rozwiązanie niewielkiego problemu, chociażby w imię dobrej współpracy. (jas)